

modern **Office** Manager

ZARZĄDZANIE • INSPIRACJE • TRENDY • WIEDZA • PROFESJONALIZM

SIERPIEŃ - WRZESIEŃ 2013 | Nr 8-9 (87-88) | Cena 18,50 zł (w tym 8% VAT)



Projektowanie emocjonalne
Nowe oblicze HR
Work-life balance w biurze

**Najważniejsze wydarzenie na polskim
rynku sektora biurowego**

Office2013

FAIR

Office Design



Office Technology



Office Services



- Targi dla profesjonalistów
- Panele konferencyjne
- Debaty z udziałem ekspertów
- Prezentacje rozwiązań biurowych

Office Stationary



- Krajowi i zagraniczni wystawcy
- Produkcji i resellerzy
- Miejsce spotkań biznesowych

18-19 września 2013
Warszawskie Centrum EXPO XXI
www.officefair.com.pl

REDAKTOR NACZELNA
Marzena Szulc
tel. 22 241 87 00
marzena.szulc@mbmedia.pl
redakcja@mbmedia.pl

REKLAMA
Kamila Banaszek
tel. 22 241 87 00
kamila.banaszek@mbmedia.pl

PRENUMERATA
www.officemanager.pl
tel. 22 241 87 00
prenumerata@mbmedia.pl



Miesięcznik badany przez:



Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść materiałów reklamowych.
Wydawca zastrzega sobie prawo do skrótów
nadesłanych materiałów.
Wszystkie prawa zastrzeżone.
Przedruk w całości lub części wyłącznie
za zgodą Wydawcy.



WYDAWCA
MB Media s.j.
ul. Akademicka 3 lok.73
02-038 Warszawa
tel. 22 241 87 00
biuro@mbmedia.pl
www.officemanager.pl

DRUK
Lotos Poligrafia
www.lotos-poligrafia.pl

Dział FTP/DTP - Sławomir Pasznik

NASI PARTNERZY



Znaczną część dnia spędzamy w pracy. Dla większości z nas praca oznacza biuro...

O ile dosyć łatwo zauważamy, jakie odczucia wywołują w nas współpracownicy, szefowie czy klienci, o tyle rzadko zastanawiamy się, jak na nasze samopoczucie wpływa otoczenie, przestrzeń biurowa. Coraz częściej zaczynamy sobie uświadamiać, że takie elementy jak komfort, wygoda, ergonomia czy użyteczność otaczających nas przedmiotów ma niebagatelny wpływ na naszą pracę, samopoczucie czy emocje w pracy.

Takie podejście do organizacji przestrzeni biurowej określa się mianem projektowania emocjonalnego. Píše o tym specjalnie dla nas Krzysztof Pietryka, ekspert w zakresie projektowania emocjonalnego i ergonomii stanowiska pracy. Pracodawcy – co oczywiste – chcą mieć wpływ na samopoczucie swoich zespołów i odpowiednio kreować emocje w pracy. Ale jak tego dokonać? Szczegóły w artykule „Projektowanie emocjonalne”.

Kolejna ważna kwestia poruszona na łamach tego wydania Modern Office Manager to umiejętność zachowania równowagi między życiem prywatnym i zawodowym. Jak większość z nas wie, nie należy to do łatwych zadań. Pracujemy po godzinach, nierzadko także w domu, co często odbiera nam możliwości i chęci na aktywne, rekreacyjno-sportowe aktywności. Na szczęście świadome firmy coraz częściej wprowadzają różnorodne udogodnienia dla rozwoju rodzinnego i sportowego swoich pracowników.

Według najnowszych badań firmy Regus, work-life balance index (czyli wskaźnik równowagi między życiem zawodowym i prywatnym) stawia nasz kraj wyraźnie pod kreską światowej średniej... Obecnie tylko co czwarta firma dostrzega potrzebę inwestowania w swoich pracowników na pozazawodowej płaszczyźnie, widać jednak, że powoli zmienia się to na lepsze. Na pewno warto podjąć się tego zadania.

Mam nadzieję, że znajdą Państwo w tym wydaniu miesięcznika szereg ciekawych, inspirujących do zmian (na lepsze!) wskazówek.



www.facebook.com/ModernOfficeManager

Marzena Szulc



Fot. Avery Zweckform

PANORAMA

- Jak zostać project managerem? 4
- Problemy ekonomiczne nie zniechęcają polskich przedsiębiorców 6
- Problemy z danymi 10

OFFICE NEWS

- Q22 – nowy projekt biurowy w Warszawie 12
- O wizerunku firmy świadczy jej siedziba 14

OFFICE DESIGN

- Projektowanie emocjonalne 18
- Koszty energii w dobrym świetle 20
- Budowanie dzieciennie łatwe 22

ZDROWE BIURO

- Work-life balance w biurze 23
- Biuro wolne od dymu 24

FIRMOWE DOKUMENTY

- Pięć żywiołów, czyli powietrze, ogień, woda, ziemia i ... papier 26
- Druk i zmiany stylu pracy 28
- Outsourcing redukuje koszty druku 29

TECHNOLOGIE / IT

- Tworzymy kopie zapasowe 30
- Wideokonferencja w biznesie. Do narad i rekrutacji 32

ZARZĄDZANIE

- Nowe oblicze HR 34
- Chory na urlopie? 36
- Wywiad. Outsourcing we flocie 40

NOWOŚCI

42



KOLOR PODNOSI PRODUKTYWNOŚĆ

Najnowsze wyniki badań nad psychologią postrzegania kolorów pokazują, że pracownicy, którzy wykorzystują kolory w codziennych dokumentach, są bardziej efektywni, zadowoleni z pracy oraz bardziej zmotywowani.

Profesor psychologii Richard Wiseman z Uniwersytetu Hertfordshire w Wielkiej Brytanii przeprowadził szereg eksperymentów, badających znaczenie koloru w miejscu pracy. Uzyskane wyniki wyraźnie wskazują, że pracownicy, którzy wykorzystują kolory w codziennych dokumentach, są bardziej efektywni, zadowoleni z pracy oraz bardziej zmotywowani.

W serii eksperymentów uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy i poproszeni o wypełnienie złożonych zadań pod presją czasu. Pierwsza grupa otrzymywała wszystkie materiały wydrukowane w kolorze, a grupa kontrolna te same materiały wydrukowane w standardzie czarno-białym. Żaden z uczestników nie miał dostępu do drugiego zestawu. Następnie poproszono niezależnie obie grupy, aby oceniły zadania i materiały pod kątem stopnia trudności, możliwości selekcji informacji i szeregu innych kryteriów. Pierwszy, zadziwiający wynik: drukowanie ważnych dokumentów w kolorze sprawia wrażenie, że trudne zadanie wydaje się być znacznie łatwiejsze. Uczestnicy pracujący z kolorowymi materiałami ocenili średnio to samo zadanie jako o około 20 proc. łatwiejsze, niż grupa kontrolna korzystająca z dokumentów czarno-białych. Również proces odnajdywania istotnych informacji z materiałów był aż o 25 proc. szybszy w grupie z wydrukami kolorowymi. Innym ciekawym wynikiem był fakt, że 18 proc. osób więcej



ocenilo kolorowe materiały jak bardziej przyjemne do pracy oraz było zdania, że więcej uwagi zostało poświęcone ich przygotowaniu (+28 proc.).

- Nasz eksperyment pokazał, że nie tylko materiały drukowane w kolorze decydują o sporej różnicy w wydajności pracowników, ale również wpływają na to, jak postrzegają oni pracodawcę - skomentował wyniki profesor Wiseman. - Kolor zwraca uwagę i uwiadamia konstrukcję dokumentu, co sprawia, że łatwiej przyswajamy nawet złożone

informacje. Ponadto czyni materiały bardziej zróżnicowane oferując coś ciekawego dla oka w porównaniu do monotonna czarno-białych.

- To zadziwiające, jak dużą rolę odgrywa w kolor w percepcji dokumentów. Wyniki badania ukazujące pozytywny wpływ koloru w wydrukach pokazują, jak niedużo trzeba, aby firmy mogły osiągnąć korzyści biznesowe w postaci bardziej zadowolonego i wydajniej pracującego personelu – powiedział Piotr Baca, Country Manager Brother Polska.

MIEJSCA PRACY ZA FUNDUSZE UNIJNE

Sytuacja na rynku pracy w całej Unii Europejskiej jest niełatwa. W Polsce bezrobocie rejestrowane wyniosło w czerwcu 13,2 proc., ale jego spadek najpewniej spowodowany był wpływami czynników sezonowych. W krajach peryferyjnych Wspólnoty bezrobocie przekracza poziom 20 proc., zwłaszcza wśród osób młodych, często absolwentów prestiżowych, wyższych uczelni. Unia Europejska chce, aby jej fundusze w większym stopniu wspierały innowacje

i tworzenie miejsc pracy. Nowe zasady alokacji środków na politykę regionalną UE na lata 2014-2020, przyjęte przez komisję rozwoju regionalnego Parlamentu Europejskiej, wskazują właśnie na taką sytuację. Od stycznia 2014 roku Unia chce rozpocząć dynamiczne inwestycje wspierające wzrost zatrudnienia, miejsc pracy i konkurencyjności europejskiej gospodarki na arenie międzynarodowej. Wszystko to ma być realizowane przy wydatnym

wspieraniu funduszy Unii Europejskiej. Łącznie, na politykę regionalną Unii Europejskiej na lata 2014-2020 ma zostać wydane 325 mld euro, czyli 1/3 unijnego budżetu. Z tych pieniędzy konieczne jest wsparcie zatrudnienia we wszystkich państwach członkowskich. Bez pracy nie będzie można realizować inwestycji, prowadzić innowacyjnych przedsięwzięć i oczekiwać wyjścia z kryzysu gospodarczego. (biznes-firma.pl)

JAK ZOSTAĆ PROJECT MANAGEREM?



Dzięki przejściu wielu firm i organizacji na model projektowy, coraz więcej znaczenia zyskuje zawód menedżera projektów. Jak zdobyć kompetencje i umiejętności potrzebne do tego, by próbować swoich sił w tej profesji? Czego wymagają rekruterzy od osób aplikujących na stanowisko project managera? Czy warto starać się o certyfikat potwierdzający znajomość metodyki z tego obszaru?

Podobnie jak w każdym innym zawodzie, ponad 90 proc. przebadanych ofert pracy (analizowano wpisy na jednym z głównych portali z ogłoszeniami, w których nazwie stanowiska pojawiło się hasło „project manager”, w okresie koniec czerwca – początek lipca) wymagało doświadczenia na podobnym stanowisku. W przypadku stanowisk niższych, jak np. junior project manager, było to najczęściej 2-5 lat, w przypadku ogłoszenia dla wyższej pozycji zarządcze oczekiwania to minimum 5, a czasem nawet 10 lat doświadczenia.

Wiele firm już w tytule ogłoszenia informuje o tym, że na dane stanowisko wymaga znajomości języka obcego, innego niż angielski. Największą popularnością cieszy się oczywiście język niemiecki, zaraz obok rosyjskiego i francuskiego. Niekiedy wśród pożądanych, acz nie wymaganych, cech idealnego kandydata pojawia się znajomość mniej popularnych języków, jak duński czy norweski. Warto więc inwestować w siebie poznając zawłóci mowy nie tylko mieszkańców Wysp Brytyjskich, bo obecnie nie jest to niemalże żadną przewagą na rynku pracy.

Zarządzanie projektami, jak niemal każdy zawód specjalistyczny, posiada swoje systemy certyfikacji, która ponad wszelką wątpliwość informuje o kompetencjach, wiedzy i doświadczeniu kandydata na wolne stanowisko pracy. Wiedzą o tym działają HR, które uznają certyfikat za ważny i wielce pożądany. Ponad 33 proc. ofert pracy dla project managerów zaznacza, że posiadanie po-

twierdzonej wiedzy z zakresu zarządzania projektami będzie dodatkowym atutem. Co więcej, większość spośród tych ofert wskazuje to jako element konieczny w życiorysie kandydata do pracy. W sytuacji, kiedy dobra znajomość języka obcego, wyższe wykształcenie i kilkuletnie doświadczenie nie jest żadnym wyróżnikiem (ale elementem koniecznym), warto pomyśleć o uzyskaniu tak pożądanego w branży certyfikatu.

Jak wybrać najlepszy certyfikat? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Przeanalizowane oferty pracy wskazują trzy główne metodyki certyfikacyjne: IPMA, PMI i Prince2, często nie wskazując, który z nich jest najbardziej pożądanym. Są jednak istotne różnice, które doświadczeni rekruterzy dostrzegają. Certyfikat Prince2 oznacza jedynie pozytywne ukończenie egzaminu, podczas kiedy dwa pozostałe wymagają recertyfikacji, a także posiadają stopnie, które odpowiadają posiadanemu doświadczeniu. Certyfikaty międzynarodowego stowarzyszenia IPMA Polska zaplanowane zostały w taki sposób, by odzwierciedlać posiadany poziom kompetencji, dlatego też wyróżniają cztery poziomy zaawansowania i doświadczenia. Począwszy od certyfikatu D (asystent menedżera projektów) do kategorii A (dyrektor projektów), który poszczycić się może spełnieniem wielu kryteriów, w tym minimum 5 letniego doświadczenia w zarządzaniu portfelami projektowymi. Ciekawostką jest fakt, że w Polsce jest tylko jedna osoba posiadająca dokument na tym poziomie, przy czym osób cieszących się certyfikatem D jest ponad 3700!

- System czterostopniowej certyfikacji daje możliwość potwierdzenia swoich kompetencji zarówno adeptom, jak i mistrzom sztuki zarządzania projektami. Jest również odpowiedzią na rosnącą potrzebę dokumentowania umiejętności na rynku pracy, który staje się coraz bardziej konkurencyjny – uważa Joanna Stalewska, członek zarządu stowarzyszenia IPMA Polska.

Dzięki dobrodziejstwom Unii Europejskiej skorzystać można z wielu, niekiedy bezpłatnych, szkoleń przygotowujących do pełnienia szczytnej funkcji menedżera projektów. Niektóre przygotowują do egzaminów pod wybrane certyfikacje, inne natomiast przedstawiają ogólną metodologię zarządzania. Niezależnie od tego, które warsztaty wybierzemy dla siebie możemy być pewni, że pomoże nam to zarówno w rozwoju osobistym, jak i w zdobyciu ciekawego i perspektywicznego zawodu.

Fiat z



WYJEDŹ POZA SCHEMAT



- DUŻE RODZINNE AUTO
- NAPĘD TRACTION+ POPRAWIAJĄCY PRZYCZEPNOŚĆ W ZŁYCH WARUNKACH DROGOWYCH
- PODWYŻSZONE ZAWIESZENIE
- DOSTĘPNY Z INNOWACYJNYM SYSTEMEM HAMOWANIA CITY BRAKE CONTROL WYKRYWAJĄCYM POJAZDY I PRZESZKODY

NOWY FIAT 500L TREKKING. LIFE EXPLORER.

Emisja CO₂ od 109 do 149 g/km; zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 4,2 do 6,4 l/100 km. Informacje o recyklingu pojazdów, ich konstrukcji zgodnej z przepisami o recyklingu i lista punktów zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie www.fiat.pl/uslugi-posprzedazne/recykling-pojazdow.



po prostu(a)more

PROBLEMY EKONOMICZNE NIE ZNIECHĘCAJĄ POLSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW

Małe i średnie przedsiębiorstwa z Polski, które napędzają wzrost gospodarczy kraju, stoją w obliczu poważnych wyzwań, ale wciąż wykazują silnego ducha przedsiębiorczości - tak wynika z nowego badania, wykonanego na zlecenie firmy Regus, dostawcy rozwiązań w zakresie elastycznych warunków pracy. Mimo, że niektórzy polscy przedsiębiorcy założyli własne firmy w wyniku utraty pracy, aż 89 proc. z nich stwierdziło, że gdyby powtórnie mieli podjąć decyzję o rozpoczęciu działalności gospodarczej, wybraliby tę samą drogę. To wynik wyższy od średniej światowej, wynoszącej 85 proc.

Wyniki badania, w którym wzięło udział ponad 26 tysięcy przedstawicieli kadry kierowniczej i właścicieli firm z ponad 90 krajów, potwierdzają, że aktywni i elastyczni przedsiębiorcy z Polski (87 proc.) uważają biurokrację za główny czynnik zniechęcający obecnie do prowadzenia biznesu. W dalszej kolejności wymieniają brak wsparcia ze strony władz (74 proc.), trudności w uzyskaniu kredytów (70 proc.) i kondycję gospodarki (66 proc.). Przeszło połowa przedsiębiorców z Polski jako poważną przeszkodę wymienila też dominację rynkową korporacji. Małe i średnie przedsiębiorstwa są motorem wzrostu gospodarczego - stanowią

nawet 99 proc. wszystkich firm i generują 40-50 proc. PKB¹. W skali globalnej sektor MŚP tworzy 50 proc. wszystkich etatów², jednak przyciąga bardzo niewielki ułamek inwestycji w krajach grupy G20³.

¹ Brown S., Harris K., *Toward an Understanding of Consumer Perspectives on Experiences*, *Journal of Services Marketing*, 24, 2012

² Źródło: Ernst & Young

³ Źródło: Ernst & Young

P R O M O C J A

JAK MOŻESZ ROZŚWIELIĆ SWOJE BIURO?

Ponure i bezbarwne biuro może w mgnieniu oka zabić radość i kreatywność, bez względu na to, jak radosnymi z natury są jego użytkownicy.

Dlatego powiedz „nie” monotonii i wybierz produkty z linii VIVIDA, charakteryzującej się perfekcyjnymi wzorami i szeroką paletą kolorów – idealnych do wkomponowania się w identyfikację wizualną firm.

Pamiętaj, że biuro pełne kolorów może cieszyć, ale jeżeli wyposażenie nie jest dobrej jakości, praca nadal będzie na tym cierpieć, dlatego warto wiedzieć, że legendarna i uznana jakość Esselte jest obecna w każdym elemencie kolekcji VIVIDA.

Segregator Esselte No. 1 VIVIDA

Żywa kolorystyka, bardzo wytrzymałe tworzywo i całkowita zgodność z certyfikatem FSC to dopiero początek zalet tego segregatora. Opatentowany mechanizm dociskowy No. 1, z perfekcyjnie dociskającymi się szczękami mechanizmu nawet przy wypełnionym segregatorze, gwarantuje ponadprzeciętną siłę docisku oraz dokładne i solidne zamykanie nawet po użyciu 10 000 razy.

Teczka z przegródkami Esselte VIVIDA

Podążaj za trendami, mając do wyboru całą paletę nowych kolorów i stylowych zapięć. Teczki z przegródkami z kieszonką na wizytówki oraz miłym w dotyku wytłoczonym wzorem – to produkt, który po prostu musisz mieć.



Półka na dokumenty Esselte VIVIDA Europost

Wyraziste kolory oraz unikalny ergonomiczny kształt i wzór w kratkę na bocznych ściankach sprawiają, że nasza półka na dokumenty w formacie A4 jest produktem niezbędnym.

Pojemnik na czasopisma Esselte VIVIDA

Nowoczesne wzornictwo i żywe kolory tworzą stylowy produkt, który perfekcyjnie pasuje zarówno do produktów na biurko

z linii Europost, jak i pozostałych produktów z kolekcji VIVIDA. To naprawdę świetne rozwiązanie.

Stwórz z kolekcją Esselte VIVIDA wspaniałe biuro – wyraziste, żywe i co ważne – tworzące dobrą atmosferę do pracy. Skorzystaj z okazji i przy zakupie produktów VIVIDA weź udział w promocji Esselte! Kup segregatory Esselte No1 i zdobądź zestaw kosmetyków firmy Oriflame. Szczegóły na www.esselte.com/style

BEZ UKRYTYCH KOSZTÓW



Zakup drukarki albo urządzenia MFP, nie oznacza końca Twoich wydatków związanych z drukowaniem i kopiowaniem. Wielu użytkowników tych urządzeń nie zdaje sobie sprawy z kosztów eksploatacji przekraczających wielokrotnie cenę zakupu. Te ukrywane przez większość producentów koszty wpływają na wzrost obciążenia budżetów wielu przedsiębiorstw.

Z urządzeniami KYOCERA możesz jednak czuć się bezpiecznie. Wykorzystując unikalną technologię ECOSYS, drukarki oraz MFP KYOCERA zawierają komponenty o długiej żywotności, wpływające na wysoką niezawodność i oszczędność.

Urządzenia te produkują mniejszą ilość odpadów niż produkty konkurencyjne i oferują najniższy na rynku całkowity koszt posiadania (TCO).

Unikaj nieprzyjemnych niespodzianek. Wybierz KYOCERĘ.

Aby uzyskać więcej informacji, prosimy o kontakt:

Arcus S.A.

Dystrybutor KYOCERA Document Solutions w Polsce

www.kyoceradocumentsolutions.pl

tel. 22 536 08 00, 536 09 00

KYOCERA Document Solutions Europe B.V. – www.kyoceradocumentsolutions.eu

KYOCERA Document Solutions Inc. – www.kyoceradocumentsolutions.com



ZMIANY W KODEKSIE PRACY - ZATWIERDZONE

Nowelizacja Kodeksu pracy, wprowadzająca roczny okres rozliczeniowy oraz ruchomy czas pracy, stała się faktem. 1 sierpnia 2013 podpisał ją Prezydent Bronisław Komorowski. Na czym dokładnie polegają zmiany i czy rzeczywiście pomogą ograniczyć redukcję zatrudnienia w okresach dekonunktury gospodarczej?

Komentują: Marta Kosakowska, aplikant adwokacki w TGC Corporate Lawyers oraz Kamil Jabłoński, aplikant radcowski w TGC Corporate Lawyers.

Choć nowelizacja od początku budziła kontrowersje, minister pracy, odwołując się do wcześniejszych rozwiązań legislacyjnych, zawartych w Ustawie z dnia 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 125, poz. 1035, z późn. zm.), przekonywał, że pozwoli ona utrzymać konkurencyjność polskiej gospodarki, a firmom przetrwać trudne warunki ekonomiczne.

Przede wszystkim ruchomy czas pracy może być rozumiany i stosowany na dwa sposoby. Po pierwsze - zmiany w prawie pozwalają na ustalenie rozkładów czasu pracy przewidujących różne godziny rozpoczynania pracy w dniach pracy osób zatrudnionych. W takich sytuacjach pracodawcy przysługuje prawo, by wskazać podwładnemu różne godziny przystępowania do pracy, na przykład w taki sposób, że w kolejnym dniu będzie on mógł rozpoczynać dniówkę dwie godziny wcześniej i nie przyniesie to skutku w postaci nadgodzin. Jedynym obostrzeniem są tu przepisy dotyczące wymiaru czasu pracy, odpoczynku dobowego i tygodniowego, które obowiązują bezwzględnie. Po drugie, nowelizacja pozwala na określanie czasu, w którym podwładny powinien podjąć pracę. Jest to rozwiązanie jeszcze bardziej elastyczne, ponieważ umożliwia wskazanie przedziału czasu, w którym pracownicy mają obowiązek się stawić i jednocześnie nie generuje ono kosztów, związanych z problemem nadgodzin (art. 1401 Kodeksu pracy). Ruchomy czas pracy wprowadzić można w układzie zbiorowym lub w porozumieniu z zakładowymi organizacjami związkowymi, w regulaminie pracy albo w obwieszczeniu (tylko w sytuacji, gdy pracodawca nie jest objęty układem lub regulaminem). Istnieje też możliwość wprowadzenia ruchomego czasu pracy poprzez porozumienie z przedstawicielami załogi (jeśli w zakładzie nie istnieją związki) lub wyjątkowo, na pisemny wniosek samego zatrudnionego. Co bardzo ważne, wprowadzenie takich rozwiązań pracodawca musi zgłosić w trybie pilnym (w przeciągu

pięciu dni) do Państwowej Inspekcji Pracy. Wprowadzone zmiany budzą wiele wątpliwości. Związkowcy zarzucają ich autorom, że nowe przepisy przyczynią się do powstawania sytuacji, w których pracownicy nie otrzymają wynagrodzenia za nadgodziny. Na właśnie podpisaną przez Prezydenta nowelizację Kodeksu pracy należy jednak spojrzeć szerzej. Korzyści, ale i straty można znaleźć zarówno po stronie pracownika, jak i pracodawcy.

Nie ulega wątpliwości, że w niektórych sytuacjach zmiany mogą doprowadzić do nierównomiernego obciążenia podwładnych czasem pracy i tym samym powodować u nich przemęczenie. Pracownicy wskazują również na możliwe trudności związane z pogodzeniem obowiązków życia prywatnego z pracą w okresach wydłużonych godzin pracy (np. w przypadku zapewnienia opieki nad dziećmi, kontynuowania nauki itp.). Istnieje też ryzyko powstawania komunikacyjnych problemów między samymi pracownikami oraz pomiędzy personelem a kierownictwem.

Wśród korzyści dla zatrudnionego można wyróżnić pracę w dogodnych dla niego godzinach, co może znacząco pomóc w pogodzeniu obowiązków zawodowych z wychowaniem dzieci czy dalszą edukacją. Dla wielu ważnym będzie ograniczenie czasu dojazdu do pracy – dotyczy to głównie osób mieszkających z dala od miejsca zatrudnienia lub takich, którym podróż utrudniają korki. Dla pracodawcy z kolei najważniejszą kwestią jest zminimalizowanie ryzyka wystąpienia nadgodzin i tym samym konieczności ponoszenia ich kosztów. Niemale znaczenie ma też ograniczenie spóźnień i absencji.

Proponowane przez Ministerstwo Pracy zmiany mają w założeniu pozwolić pracodawcy bardziej racjonalnie i elastycznie zarządzać swoim personelem. Wprowadzono więc regulacje umożliwiające przedłużenie okresu rozliczeniowego nie więcej niż o 12 miesięcy, przy zachowaniu ogólnych zasad dotyczących ochrony bezpieczeństwa i zdrowia pracowników. Przedłużenie okresu rozliczeniowego jest możliwe, jeżeli uzasadniają je przyczyny obiektywne, techniczne lub dotyczące organizacji pracy.

Znowelizowana ustawa zakłada, że jeżeli w danym miesiącu, ze względu na rozkład czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, pracownik nie ma prawa do uposażenia, przysługuje mu pensja w wysokości minimalnego wynagrodzenia (w 2013 r. – 1,6 tys. zł brutto).

Art. 129 k.p. został zredagowany w taki sposób, by prawo pracownika do otrzymania minimalnego wynagrodzenia obejmowało każdy miesiąc stosowania przedłużonego okresu rozliczeniowego, nawet ten, w którym nie miał on obowiązku wykonywania pracy. W przypadku pracownika zatrudnionego w niepełnym wymiarze, wysokość wynagrodzenia ustala się proporcjonalnie do tego wymiaru czasu pracy.

Rozkład czasu pracy może być sporządzony w formie pisemnej lub elektronicznej – na okres krótszy niż okres rozliczeniowy, obejmujący jednak nie mniej niż 1 miesiąc. Pracodawca jest zobowiązany do jego przekazania zatrudnionemu co najmniej na 1 tydzień przed rozpoczęciem pracy, w okresie, na który został sporządzony ten rozkład.

Projektodawcy wskazują na zalety wprowadzonych zmian. Przedłużenie okresów rozliczeniowych ma pozwolić firmom na bardziej elastyczne gospodarowanie czasem pracy zatrudnionych, dostosowując go do zapotrzebowania w danym miesiącu. Wskazuje się na pozytywne doświadczenia wielu krajów, w których już wprowadzono przedłużone okresy rozliczeniowe, np. Austrii czy Niemcy. Zaletą takiego rozwiązania jest możliwość rekompensowania personelowi okresów wzmożonej pracy, w szczególności godzin nadliczbowych czasem wolnym. Wskazuje się również, że nowelizacja przepisów wpłynie pozytywnie na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, ponieważ spowoduje zmniejszenie kosztów pracodawców poprzez lepszą organizację czasu pracy.

Z drugiej strony, przeciwnicy przedłużania okresu rozliczeniowego wskazują, że jest ono dobre tylko dla pracodawców, a dla załogi może okazać się uciążliwe. Według Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pracodawca może zdecydować, że podwładny pracuje przez większą część roku przez 48 godzin w tygodniu, bez prawa do rekompensaty za godziny nadliczbowe, natomiast wyrównanie czasu pracy do średniotygodniowej 40-godzinnej normy przysługuje mu poprzez przyznanie długiego okresu czasu wolnego pod koniec okresu rozliczeniowego. Ponadto wskazuje się na zbyt ogólne sformułowanie projektu art. 129 § 2 k.p. w części dotyczącej zachowania ogólnych zasad, dotyczących ochrony bezpieczeństwa i zdrowia członków załogi. Argumentuje się, że powinny zostać wskazane kategorie pracowników, które nie mogą zostać objęte przedłużeniem okresu rozliczeniowego do 12 miesięcy, ze względu na pracę w warunkach szczególnych lub szkodliwych dla zdrowia.

V·I·V·I·D·A

Style



2 możliwości na zdobycie nagrody:



50 szt. segregatorów No.1



&



40 segregatorów No.1 & 10 pozostałych produktów VIVIDA



Szczegóły promocji i rejestracja na stronie:
www.esselte.com/style

PROBLEMY Z DANYMI

Z badania przeprowadzonego na zlecenie firmy Veeam Software wynika, że do 2014 r. 55 proc. respondentów zmieni narzędzie do tworzenia kopii zapasowych, aby skuteczniej chronić środowiska wirtualne. Aż w 85 procentach małych i średnich firm występują problemy związane z tworzeniem kopii zapasowych i odtwarzaniem danych. Niezależna ankieta, w której wzięło udział 500 małych i średnich przedsiębiorstw ze Stanów Zjednoczonych i Europy wykazała, że firmy te borykają się z poważnymi problemami związanymi z wysokimi kosztami utrzymania, złożonością i brakami funkcjonalnymi dotychczasowych rozwiązań do ochrony danych w środowiskach wirtualnych. Wyniki wskazują, że 85 proc. firm z sektora MŚP boryka się z problemami dotyczącymi kosztów tworzenia kopii zapasowych i odtwarzania danych, 83 proc. wskazuje na braki funkcjonalne, a 80 proc. uznaje dostępne rozwiązania za zbyt skomplikowane. Oznacza to, że odsetek małych i średnich przedsiębiorstw, które nie mają obecnie problemów z ochroną danych, nie przekracza 15 proc.

- Małe i średnie firmy coraz częściej stają przed tymi samymi wyzwaniami, dotyczącymi systemów informatycznych oraz problemami merytorycznymi, co duże przedsiębiorstwa - powiedział Ratmir Timashev, prezes i dyrektor generalny firmy Veeam.

- Każde zakłócenie działania infrastruktury

informatycznej może mieć poważne konsekwencje. Aż 1 na 6 operacji odtwarzania danych w małych i średnich firmach kończy się niepowodzeniem. Oznacza to, że problem ochrony danych jest dla sektora MŚP tykającą bombą z opóźnionym zapłonem. Przeprowadzone badanie pokazało, z jak wieloma problemami każdego dnia zmagają się firmy.

W przypadku firm z sektora MŚP przywracanie serwerów wirtualnych przebiega tylko nieznacznie szybciej, niż przywracanie serwerów fizycznych (odpowiednio 4 godziny i 21 minut oraz 4 godziny i 51 minut). Równocześnie odtwarzanie pojedynczych plików, takich jak wiadomości poczty elektronicznej może trwać nawet 12 godzin i 8 minut. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że 62 proc. małych i średnich firm musi często odtwarzać więcej danych, niż jest to niezbędne do odzyskania pojedynczego pliku lub elementu aplikacji.

Przestoje wynikające z awarii systemów informatycznych generują koszty w wysokości co najmniej 150 tys. dolarów za każdą godzinę - uważa tak aż 41 proc. respondentów. Biorąc pod uwagę podawany czas odtwarzania danych, każda przerwa w pracy może kosztować nawet 600 tys. USD.

Zdaniem 63 proc. firm z sektora MŚP efektywność posiadanych narzędzi do tworzenia kopii zapasowych i odtwarzania danych

będzie spadać wraz ze wzrostem ilości danych i liczby serwerów w przedsiębiorstwie.

- Wirtualizacja wydatnie przyczyniła się do udostępnienia małym i średnim przedsiębiorstwom narzędzi informatycznych, dzięki którym mogą wprowadzać w życie nowe modele działalności - powiedział Ratmir Timashev. - Należy jednak pamiętać, że rozbudowa infrastruktury informatycznych nie jest jedyną zaletą wirtualizacji. Jeśli małe i średnie firmy zdołają rozpoznać i rozwiązać obecne problemy w dziedzinie ochrony danych, to będą mogły również skorzystać z całej gamy bardziej zaawansowanych technik dzięki skalowalności i szybkości, jakie oferuje wirtualizacja. Mniejsze przedsiębiorstwa mogą na przykład pozwolić sobie na korzystanie z niedostępnych wcześniej technik, takich jak replikacja, które umożliwiają znaczne skrócenie przestoju w przypadku poważnej awarii i obniżenie związanych z tym kosztów.

Obecnie rozwiązania takie są dla 65 proc. firm z sektora MŚP zbyt kosztowne, ale wkrótce mogą stać się bardziej dostępne dzięki możliwości szybszego, prostszego i bardziej niezawodnego odtwarzania pojedynczych wiadomości e-mail lub innych plików. Dopiero zaczynamy odkrywać zalety wirtualizacji. Aby w pełni wykorzystać jej potencjał, małe i średnie firmy muszą dostosować swoje strategie ochrony danych do nowej sytuacji.



PRACODAWCY IDĄ W KIERUNKU INNOWACYJNOŚCI

Przedsiębiorcy coraz częściej doceniają innowacyjność rozwiązań, którą niesie ze sobą profesjonalny outsourcing procesów i funkcji.

Współpraca z firmą oferującą usługi tego typu jest dla nich dużym wsparciem i ma istotny wpływ na prowadzony biznes. Wyspecjalizowani usługodawcy nie tylko odpowiadają za dostarczenie do pracy poszukiwanych pracowników, ale również za właściwe wykształcenie, motywację, organizację i kontrolę pracy składającego się z nich zespołu. Od firmy zewnętrznej zależą także efekty finalne wydzielonego procesu. Przekazanie odpowiedzialności za te czynniki bardzo odciąża przedsiębiorcę, który więcej czasu może poświęcić na swoje pozostałe zadania. Korzystanie z usługi outsourcingu procesów i funkcji znacząco obniża również koszty działalności przedsiębiorstwa, przez co podnosi atrakcyjność oferowanych przez nie usług.

– Na przestrzeni kilku ostatnich lat obserwujemy wśród przedsiębiorców na polskim rynku wyraźny wzrost zainteresowania outsourcingiem procesów i funkcji – mówi Marcin Macewicz, konsultant ManpowerGroup Solutions. – Wsparcie tego typu sprawdza się m.in. w firmach zajmujących się produkcją, logistyką, sprzedażą czy promocją. Chętnie wdraża je także zdecydowana większość firm z branży RTV/AGD.

Przedsiębiorcy, szczególnie producenci i dystrybutorzy przemysłu elektronicznego, dóbr szybko zbywalnych, bardzo często decydują się na wprowadzanie nowych, nieznanych jeszcze na rynku polskim narzędzi, aby zwiększyć swoją efektywność i konkurencyjność. Odpowiedzią na te potrzeby są innowacyjne rozwiązania oferowane przez profesjonalnych podwykonawców.

Korzystanie z zaawansowanych usług outsourcingowych wiąże

się z przekazaniem przez przedsiębiorców odpowiedzialności za obszary istotnie wpływające na funkcjonowanie ich firm. To

ważna decyzja, która ma bezpośredni wpływ na odnoszone rezultaty. Firmy zajmujące się outsourcingiem procesów

i funkcji oferują swoim klientom kompleksową obsługę oraz najlepsze rozwiązania dopasowane do ich potrzeb.

R E K L A M A

NOWA JAKOŚĆ KONFERENCJI

Pozwól nam uczynić Twoje spotkanie perfekcyjnym!

- Dedykowany opiekun Twojego spotkania* zawsze dostępny pod numerem 800
- Zrównoważone menu pobudzające umysł i ciało
- Innowacyjne otoczenie

Rezerwacja i dodatkowe informacje:

+48 42 288 28 99, reservations.pl@accor.com

Novotel.com | Accorhotels.com

*Dotyczy spotkań powyżej 50 osób oraz spotkań VIP

LE CLUB **ACCOR**
HOTELS

DOŁĄCZ DO GLOBALNEGO PROGRAMU LOJALNOŚCIOWEGO NA ACCORHOTELS.COM

Q22 – nowy projekt biurowy w Warszawie



Spółka Echo Investment rozpoczyna realizację 155-metrowego biurowca Q22, zlokalizowanego w biznesowym centrum Warszawy, przy skrzyżowaniu al. Jana Pawła II i ul. Grzybowskiej.

- Rozpoczynamy realizację najwyższego i największego projektu w historii Echo Investment. To wyjątkowa inwestycja. Nie tylko za sprawą świetnej lokalizacji, ale również dzięki niezwyktemu projektowi architektonicznemu autorstwa prof. Stefana Kuryłowicza. Jestem przekonany, że Q22 wyznaczy nową jakość na biznesowej mapie Warszawy – mówi Piotr Gromniak, Prezes Zarządu Echo Investment.

155-metrowy biurowiec Q22 oferujący blisko 50 tys. mkw. powierzchni biurowej powstaje w miejscu rozebranego hotelu Mercure. Wszystkie materiały uzyskane podczas rozbioru budynku zostały poddane recyklingowi – w ten sposób uzyskano 1,5 tys. ton stali i 25 tys. ton betonowego kruszywa.

Projekt budynku powstał w renomowanej pracowni architektonicznej Kuryłowicz & Associates we współpracy z Buro Happold Polska.

- Wysokie budynki w centrach światowych miast są miarą ich ambicji i papierkiem lakmusowym stopnia technicznej maestrii ich budowniczych – mówi prof. Ewa Kuryłowicz, Kuryłowicz & Associates. - Wzniesienie wieżowca w centrum Warszawy było marzeniem Stefana. Rozpoczęty przez niego projekt rozwinęliśmy tak, by nosił znamiona architektury wyrazistej, charakterystycznej i widocznej nie tylko w sylwecie miasta i jego historycznych widokach, ale i w perspektywach warszawskich alei i ulic coraz mocniej zarysowującego się city. Q22 choć ze szczytem w chmurach, ziemi dotyka lekko, otwierając się na ulicę przyjaznym parterem. Oferuje przestrzeń wygodne do pracy, spotkań i rekreacji w komfortcie, a jednocześnie w duchu innowacji, która od początku towarzyszyła temu projektowi.

Ilan Booth, dyrektor regionalny, Buro Happold: „Jesteśmy dumni, że to w naszym biurze powstaje wielobranżowy, zintegrowany projekt Q22. Zespół Buro Happold dołożył wszelkich starań, aby przygotowane przez nas rozwiązania dla konstrukcji oraz instalacji budynku spełniały najwyższe międzynarodowe standardy dla budynków wysokościowych oraz były zrównoważone”.

Rafał Mazurczak, dyrektor Działu Biur i Hoteli Echo Investment: „Biurowiec Q22 to nie tylko nowoczesna przestrzeń biurowa powstająca w centrum biznesowym stolicy. To również budynek przyjazny dla jego użytkowników, oferujący najnowsze rozwiązania funkcjonalne. To miejsce, które stanie się wizytówką każdej firmy podkreślając jej prestiż. Q22 to także udogodnienia dla użytkowników - restauracja, fitness, parking i szatnie dla rowerzystów, nowoczesne rozwiązania dla właścicieli urządzeń mobilnych, odpowiednie zaplecze socjalne. Q to Quality - czyli jakość projektu i jego wykonania. Q to także ładunek, z jakim ten biurowiec będzie oddziaływać na miasto. Wreszcie, Q to także quartz, czyli kryształ o przejrzystej i doskonałej strukturze”.

Spółka Echo Investment dysponuje już pozwoleniem na budowę Q22. Wkrótce rozpocznie się budowa ścian szkieletowych, platformy roboczej do dalszych robót. Trwa wybór generalnego wykonawcy. We wrześniu br. zaplanowano start budowy parkingu Q22, która potrwa około 12 miesięcy. Zakończenie realizacji biurowca zaplanowano na I kwartał 2016 roku. Wartość inwestycji to 500 mln zł.



Nowy najemca Wola Center



Martela, czołowa europejska marka mebli i rozwiązań dla biur, wynajmie ok. 700 mkw. nowoczesnej powierzchni w Wola Center. Firma wprowadzi się do kompleksu w I kw. 2014 r. Właściciela obiektu – LC Corp – w procesie transakcji wspierali eksperci z ramienia firmy doradczej Jones Lang LaSalle

Wynajętej powierzchni znajdować się będą biura odpowiedzialne za operacje na terenie Polski i Europy Środkowej oraz centrum współpracy z architektami i projektantami. Przy wejściu do biurowca powstanie showroom, prezentujący najnowsze rozwiązania z dziedziny projektowania przestrzeni biurowych. Dodatkowo Martela wprowadzi do lobby Wola Center meble dla przestrzeni publicznych. Wola Center to nowoczesny kompleks biurowy klasy A, składający się z czterech połączonych obiektów o łącznej powierzchni najmu ok. 31 tys. mkw. Jednym z największych atutów

projektu jest jego lokalizacja w dynamicznie rozwijającej się dzielnicy biurowej na Woli, bezpośrednio przy powstającej stacji metra Rondo Daszyńskiego. Dostęp do metra skróci czas dojazdu do ścisłego centrum miasta do kilku minut. W pobliżu Wola Center znajdują się ważne węzły komunikacyjne, umożliwiające szybką komunikację z lotniskiem oraz drogami wylotowymi z Warszawy, przystanki kilkunastu linii autobusowych i tramwajowych, a w niewielkiej odległości również stacja kolei miejskiej.

- To, co wyróżnia Wola Center spośród innych obiektów biurowych w Warszawie to, oprócz lokalizacji, unikalna, nowoczesna, a jednocześnie przyjazna dla użytkowników architektura, możliwość tworzenia dużych, jasnych przestrzeni oraz część rekreacyjna obejmująca patio o wielkości ponad 1000 mkw., które stanowić będzie miejsce spo-

tkañ i wydarzeń - komentuje Michał Lis, Starszy Konsultant w Dziale Wynajmu Powierzchni Biurowych, Jones Lang LaSalle. - Dodatkowe udogodnienia dla najemców to m.in. centrum konferencyjne, restauracja, kawiarnia, placówka bankowa, przedszkole, salon fryzjerski i topowy salon mody.

Kompleks został zaprojektowany przez prestiżową pracownię architektoniczną APA Kuryłowicz & Associates. Planowany termin otwarcia Wola Center to wrzesień br.

Obiekt jest już w 92 proc. wynajęty, a uruchomienie swoich siedzib w tej prestiżowej lokalizacji ogłosiły m.in. spółki z Grupy Getin Holding S.A. - Getin Noble Bank, Idea Bank, Home Broker, Open Finance i inne. W procesie komercjalizacji obiektu dewelopera wspiera zespół ekspertów z firmy doradczej Jones Lang LaSalle.

R E K L A M A



**Od teraz bindowanie dokumentów nie zajmie więcej niż 3 sekundy !
Tylko tyle czasu pracy potrzeba, aby oprawić dokument do 340 kartek !**

**Wyłącznie dystrybutor Unibind w Polsce,
rekomenduje
najnowsze
urządzenie
produkcji
UNIBIND**



Korzystając z nowej bindownicy UniBinder 8.2. masz możliwość:

- < trwałej oprawy do 8 dokumentów jednocześnie
- < oprawy dokumentów do 340 kartek
- < stosowania zaledwie 3 rozmiarów grzbietów dla dokumentów do 120 kartek
- < stosowania okładek miękkich (foliowych, papierowych) i twardych
- < spersonalizowanych okładek
- < łatwego korygowania już oprawionych dokumentów

Kontakt:

NAT-COM Sp. z o.o. Sp. Komandytowa
ul. Warszawska 114, 05-092 Łomianki
Infolinia: 801 033 133, tel. 22 751 51 88

www.nat-com.pl

O wizerunku firmy świadczy jej siedziba



Lokalizacja siedziby firmy w nowoczesnym biurowcu ma ogromne znaczenie nie tylko ze względu na komfort pracy, koszty czy możliwości aranżacyjne powierzchni. Siedziba przedsiębiorstwa w oczywisty sposób staje się jego wizytówką, a prestiż tego miejsca może być istotnym elementem budowania jego wizerunku

kładowo, znana, międzynarodowa marka lokująca swój oddział w biurowcu może w oczywisty sposób dodać mu splendoru, tak samo, jak firma nie ciesząca się sławą może wpłynąć na obniżenie jego wartości w oczach innych uczestników rynku. Zjawisko to działa też w drugą stronę. Prestiżowe, wysokiej jakości powierzchnie biurowe w dobrej lokalizacji mogą dodać sporo „oczek” w ocenie danego przedsiębiorstwa.

Sąsiedztwo tworzy klimat

Wybierając sobie miejsce zamieszkania zazwyczaj skrupulatnie sprawdzamy, jaka jest okolica i sąsiedzi, aby po przeprowadzce mieć jak najbardziej komfortowe warunki i uniknąć niemiłych niespodzianek, np. notorycznie powtarzających się, głośniejszych imprez za ścianą.

W przypadku biurowców takie imprezy nie wchodzić raczej w grę, jednak także w nich sąsiedztwo nie jest zupełnie bez znaczenia, chociażby z uwagi na charakter czy kulturę organizacyjną. Środowisko firmowe, poprzez przypadkowe nawet spotkania, mniej lub bardziej się ze sobą przenika i wzajemnie na siebie oddziałuje. Widać to szczególnie na przykładzie parków naukowo-technologicznych. Miejsca te z natury rzeczy nastawione są na silną współpracę między ulokowanymi tam młodymi firma-

Budynki biurowe i ich powierzchnie mogą się między sobą znacznie różnić. Jedne nastawione są na masowego klienta i konkurują z rynkiem ilościowo, inne stawiają na jakość czy wielofunkcyjność, celowo kierując swoją ofertą do bardziej wymagających klientów.

To, w jakim miejscu czy budynku firma ulokuje swoją centralę czy oddział, z oczywistych względów wpływać będzie na wiele czynników. Większość z nich, jak koszty czy możliwości komunikacyjne, możemy z dość dużą dokładnością określić, ale do tego dochodzą też inne wartości mające duży wpływ na biznes. Jedną z nich jest wizerunek miejsca - budynku, parku biurowego czy nawet dzielnicy, w której mieści się

siedziba firmy. Ma to bezpośredni wpływ na jej postrzeganie przez bliższe i dalsze otoczenie rynkowe, konkretnie przez pracowników i kontrahentów.

– Elementy wizerunku dostrzec można na wielu płaszczyznach oceny powierzchni biurowych, od samej lokalizacji budynku, przez aspekty techniczne, po jakość wykończenia. Firmy, dla których jakość i wizerunek są podstawą budowania pozycji rynkowej, mają wysoką świadomość korzyści płynących z ulokowania się w prestiżowym miejscu. Ma to też niewątpliwie bezpośredni wpływ na cenę najmu, jednak na pewnym poziomie nie opłaca się na tym oszczędzać – wyjaśnia Maciej Brożek.

Istotna jest także pewna symbioza i dwukierunkowe przenikanie się wartości. Przy-

mi, które często stając się dla siebie klientem czy partnerem i wzajemnie napędzają swój rozwój.

- Niedawno przenieśliśmy swoją siedzibę z małego biura w budynku o bardzo niskim standardzie do Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego w Gdyni. Moi pracownicy mają tutaj komfortowe warunki pracy. Taka siedziba, ze względu na otoczenie, jest też dla mnie osobiście dodatkową motywacją i szansą do dalszego rozwoju biznesu. Cały czas wymieniamy się z sąsiadami pomysłami i wzajemnie wspieramy – mówi Patryk Smok, właściciel firmy Control Solutions.

Atutem tego rodzaju miejsc jest też możliwość doraźnego wynajęcia bogato wyposażonych sal konferencyjnych czy spotkań. Dzięki temu można podjąć swoich gości w znacznie bardziej prestiżowych i komfortowych warunkach, niż wynikałoby to z aktualnej pozycji czy wielkości firmy.

Międzynarodowa standaryzacja

Dla wielu firm coraz większe znaczenie mają aspekty środowiskowe. Przedsiębiorstwa, które w swoich strategiach uwzględniają działania pro-ekologiczne, zwracają

uwagę na ten aspekt, a swojej siedziby nie ulokują w biurowcu, którego technologia budowlana znacząco odbiega od ich filozofii działania. Widać to zwłaszcza na przykładzie zagranicznych firm inwestujących w naszym kraju, które zwracają uwagę na posiadanie międzynarodowego certyfikatu potwierdzającego standardy wydajności energetycznej budynków czy podejście dewelopera do samej realizacji inwestycji. – Dla wielu potencjalnych najemców biur, zwłaszcza firm amerykańskich czy skandynawskich, aspekty wydajności i odpowied-

niej certyfikacji budynku odgrywają bardzo dużą rolę. Zdarza się też, że jest to warunek konieczny, umożliwiający deweloperowi złożenie oferty i uczestnictwo w procesie wyboru powierzchni biurowych – mówi Maciej Brożek z firmy Torus, będącej deweloperem gdańskiej Alchemii. Inwestycja Alchemia uczestniczy w procesie certyfikacji LEED, amerykańskim systemie oceny wysokowydajnych budynków. Jest pierwszym obiektem w Trójmieście i jednym z pierwszych w kraju, który uzyskał precertyfikację na najwyższym, platynowym poziomie.



R E K L A M A

Kaweco
 LICENSE TO WRITE
 GERMANY SINCE 1883

KAWECO – TRADYCJA I INNOWACJA

Kaweco na Targach Office Fair 2013 w Warszawie
 18-19 Września Stoisko Nr. 11

www.kaweco-pen.com

Najbardziej „zrównoważony” biurowiec w Polsce

T-Mobile Office Park, najnowsza inwestycja Ghelamco Poland, to pierwszy oddany do użytku w Polsce budynek biurowy, który otrzymał certyfikat BREEAM na bardzo wysokim poziomie Excellent. W całej Europie istnieją zaledwie 34 budynki z taką oceną, w tym tylko pięć z nich to inwestycje już zakończone, pozostałe otrzymały certyfikaty na poziomie projektowania



Wśród istniejących budynków, którym przyznano certyfikat Excellent, są m.in. budynek Science-Montoyer – siedziba Parlamentu Europejskiego. T-Mobile Office Park jest już szóstym i dotychczas najwyższym notowanym budynkiem, certyfikowanym w schemacie BREEAM w portfolio Ghelamco.

Certyfikat BREEAM (BRE Environmental Assessment Method) to najbardziej ceniony w Europie i najlepiej dostosowany do lokalnych warunków sposób oceny budynków uwzględniający różnorodne aspekty zrównoważonego budownictwa, tj. m.in.: zdrowie i samopoczucie użytkowników, wydajność energetyczną, zużycie wody, zastosowanie innowacyjnych technologii i materiałów, optymalne wykorzystanie terenu, transport i lokalizację, minimalizację zanieczyszczeń i odpadów.

Siedziba T-Mobile od początku projektowana była zgodnie z wytycznymi certyfikatu, jednak deweloper przeprowadził proces

certyfikacji dopiero po zakończeniu budowy. Inwestycja została oceniona przez Building Research Establishment i otrzymała 73,44 punktów, co pozwoliło na pewne uzyskanie certyfikatu z oceną Excellent. Do tej pory żadnej inwestycji biurowej zrealizowanej w Polsce nie udało się spełnić szeregu restrykcyjnych wymagań BREEAM i uzyskać wyniku na tak wysokim poziomie.

- Ghelamco patrzy na każdy projekt przez pryzmat przyszłego użytkownika, któremu zapewnia komfort i możliwość zachowania na co dzień work-life balance. Dlatego wszystkie nasze inwestycje realizujemy zgodnie z zasadami zrównoważonego budownictwa, a certyfikaty przyznawane naszym budynkom są potwierdzeniem szerszego, holistycznego podejścia Ghelamco do przygotowywania inwestycji. BREEAM Excellent dla T-Mobile Office Park świadczy o najwyższej jakości naszej inwestycji, która zapewnia nie tylko najwyższy standard i komfort użytkownika, ale jest także przyjazna dla środowiska naturalnego i wpisuje się

w zrównoważony rozwój naszego miasta – komentuje otrzymanie certyfikatu Jeroen van der Toolen, Dyrektor Zarządzający Ghelamco na Europę Środkowo-Wschodnią.

W T-Mobile Office Park, poza 40 tys. mkw. najwyższej klasy powierzchni biurowej, znajduje się przestronne patio z zielenią i elementami małej architektury. Prestiżowa lokalizacja inwestycji zapewnia również doskonałe połączenie komunikacyjne z centrum miasta i pobliskim lotniskiem im. F. Chopina. Na terenie inwestycji dostępne są parkingi i prysznice dla ponad 140 rowerzystów oraz blisko 1300 miejsc parkingowych dla samochodów.

Dostępne powierzchnie zapewniają możliwość elastycznej aranżacji przestrzeni zgodnie z zapotrzebowaniem najemców. Komfort pracy w budynku podnoszą udogodnienia, takie jak otwierane okna, w pełni przeszklona fasada i układ architektoniczny budynku zapewniające doskonałe oświetlenie naturalne miejsc pracy oraz efektywne systemy wentylacji i oświetlenia, umożliwiające lokalne sterowanie czy materiały wykończeniowe o niskiej zawartości lotnych związków organicznych.

Budynek charakteryzuje się niskim zużyciem energii, co potwierdza przyznany mu przez Komisję Europejską certyfikat European GreenBuilding. Nowoczesne i szczegółowo opomiarowane systemy budynkowe pozwalają na optymalizację jego pracy za pośrednictwem systemu BMS, dzięki czemu generuje oszczędności eksploatacyjne przekładające się na niższe opłaty ponoszone przez najemców. W budynku zadbano również o zmniejszenie zużycia wody przez zastosowanie oszczędnej armatury sanitarnej i podlewania zieleni z wykorzystaniem wody deszczowej magazynowanej w zbiornikach retencyjnych.

Proces ewaluacji BREEAM, biorący pod uwagę najistotniejsze dla zrównoważonego budownictwa aspekty, jest dla nas doskonałym

narzędziem zarządzania projektem inwestycji na wszystkich jego trzech etapach: od przygotowania projektu architektonicznego, poprzez proces budowy, aż po finalne użytkowanie budynku. Podczas każdego z nich patrzymy na projekt przyszłościowo i uwzględniamy wszystkie aspekty zrównoważonego budownictwa, od „miękkich”, takich jak komfort, zdrowie i dobre samopoczucie użytkowników, po „twarde” współczynniki, np. wydajności energetycznej i zużycia wody. - Bardzo cieszy nas fakt, że nasz wysiłek i zaangażowanie w zrównoważone budownictwo uzyskały tak wysoką gratyfikację. Certyfikat BREEAM Excellent dla T-Mobile Office Park jest dla nas ogromnym wyróżnieniem i jednocześnie motywacją do dalszego udoskonalania naszych projektów. Już teraz prowadzimy proces certyfikacji kompleksu Warsaw Spire, w którym zaimplementowane zostaną kolejne nowoczesne rozwiązania sprzyjające zrównoważonemu budownictwu – dodaje Jeroen van der Toolen.



Szanse i wyzwania dla rynku nieruchomości biurowych

Na rynku jest wysoka podaż biur, chociaż najemcy poszukujący powierzchni są znacznie bardziej wybredni i bardziej ostrożni przy podejmowaniu decyzji. Mimo że nowe inwestycje planowane są teraz ostrożniej, to oferta rynku biurowego w naszym kraju, szczególnie w Warszawie, wciąż rośnie – komentuje Andrzej Brochocki, współnik zarządzający w Kancelarii Brochocki

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż rok 2013 będzie rekordowy pod względem oddanej powierzchni biurowej. W całej Polsce buduje się aktualnie aż milion mkw. powierzchni biurowej, dostosowanej do najwyższych, światowych standardów, a kolejnych kilka milionów czeka na możliwość rozpoczęcia inwestycji. W Warszawie przybędzie w całym roku 2013 ponad 300 tys. mkw. i będzie to najwyższy poziom od 2000 roku. Biorąc pod uwagę międzynarodowe korporacje zlokalizowane w Polsce, to firmy te szukają oszczędności, a wraz z nimi wolnej przestrzeni w miastach tańszych aniżeli Warszawa. Dlatego też do najbardziej atrakcyjnych regionów dla deweloperów należą Wrocław, Kraków, Trójmiasto oraz Katowice - miasta o dużym potencjale rozwoju. Wiąże się to przede wszystkim z dużą ilością mieszkańców i dobrą komu-

nikacją, ale też z rozwojem sektora nowoczesnych usług biznesowych BPO. Warszawa jest wciąż atrakcyjnym rynkiem

Do najbardziej atrakcyjnych regionów dla deweloperów należą Wrocław, Kraków, Trójmiasto oraz Katowice - miasta o dużym potencjale rozwoju.

dla inwestorów, aczkolwiek rosnąca liczba powstających biur oraz pustostanów w stolicy wpływa na spadek wysokości czynszów, powodując większe benefity dla najemców. Oczywiście dużo łatwiej się negocjuje dużym najemcom, niemniej małe firmy mogą uzyskać również duże ustępstwa, gdyż sytuacja na rynku nieruchomości biurowych temu sprzyja. Warto również zaznaczyć, że wielu najemców zapewne skorzysta z nowej oferty przybywających biur i zdecyduje się na zmianę lokalizacji. W efekcie wskaźnik pustostanów w biurowcach klasy B prawdopodobnie wzrośnie, natomiast w segmencie klasy A powinien być stabilny. Dodatkowo należy podkreślić, iż niestabnym powodzeniem cieszą się biura o niewielkiej powierzchni - firmy z dziedziny usług niematerialnych poszukują przede wszystkim średnich i małych powierzchni w ścisłym centrum miasta.

Biuro, w którym człowiek jest najważniejszy

Projektowanie emocjonalne

Najlepiej czuję się we własnym domu - to najczęstsza odpowiedź na ankietę którą przeprowadziłem w ostatnich miesiącach wśród swoich znajomych, kolegów z pracy, klientów, przyjaciół. Prawie stuprocentowa zgodność moich respondentów wynika z faktu, że własny dom tworzymy sami – wybierając miejsce, kolory ścian, podłogi, meble, dodatki. Zwracamy uwagę na komfort, wygodę, użyteczność, ergonomię, piękno przedmiotów, którymi się otaczamy – pisze Krzysztof Pietryka, ekspert w zakresie projektowania emocjonalnego i ergonomii stanowiska pracy



Od lat obserwuję różne wnętrza: sklepy, tramwaje, salony samochodowe, restauracje, lotniska, dworce etc., a także miejsca na otwartej przestrzeni: parki, place zabaw, rynki główne w miastach i miasteczkach, stadiony, pola golfowe... Wszystko wokół nas zmienia się bardzo dynamicznie z myślą o przeciętnym Kowalskim, który w każdym z tych miejsc powinien czuć się komfortowo. Witryny sklepów walczą o naszą uwagę, restauracje przyciągają nie tylko dobrym menu, ale przede wszystkim klimatem, który tworzą dla swoich klientów, a dzieci wybierają kolorowe, nowoczesne i ciekawe place zabaw.

Praca = biuro?

Większą część dnia spędzamy jednak w pracy. Dla wielu z nas praca oznacza – biuro. O ile dosyć łatwo uświadamiamy sobie, jakie odczucia wywołują w nas współpracownicy, szefowie czy klienci, o tyle rzadko zastanawiamy się, jak na nasze samopoczucie wpływa otoczenie.

Organizując przestrzeń biurową coraz częściej mówi się o projektowaniu emocjonalnym. Pracodawcy chcą mieć wpływ na samopoczucie swoich zespołów i odpowiednio kreować emocje w pracy.

Coraz częściej zaczynamy także w biurach zwracać uwagę na komfort, wygodę, użyteczność, ergonomię i piękno przedmiotów, którymi się otaczamy.



Bardzo łatwo wpływać na nastrój poprzez kolory. I tak przykładowo:

- biały - oznacza czystość, elegancję, spokój, budzi zaufanie
- szary - neutralny i praktyczny, dobrze komponuje się z większością żywych kolorów
- brązowy – ma w sobie wiele powagi, dodaje otuchy i pozytywnego ciepła, jest kolorem ziemi i natury
- czarny – to symbol wiedzy i mądrości, dobrze komponuje się z innymi kolorami, ale należy używać go raczej do podkreślenia pewnych elementów, gdyż jako kolor dominujący może przytłaczać wnętrza.

Te kolory są najczęściej stosowane przy aranżacji powierzchni biurowych, wystarczy jednak dorzucić odrobinę barw z całej palety, aby uzyskać interesujący nas efekt:

- niebieskie krzesła i dodatki – będą dobre w dziale marketingu. Tu liczy się kreatywność i intelekt, a właśnie niebieski jest kolorem umysłu i dobrej komunikacji
- zieleń – to kolor równowagi, spokoju, skupienia; możemy śmiało użyć go w dziale księgowości. Zieleń poprawi koncentrację i będzie sprzyjać pracy analityków.
- czerwień – przyciąga uwagę, podnosi ciśnienie krwi, pobudza. Jako dodatek będzie świetny w dziale sprzedaży, nie pozwoli handlowcom stracić zapału do walki o klienta.

Na nasze emocje wpływają także otaczające nas formy, kształty i jakość użytych materiałów. Wygodny zielony fotel wywołuje pozytywny nastrój, poczucie odprężenia i równowagi. Czarne, twarde i kanciaste krzesło powoduje, że czujemy się zmęczeni, niepewni, przytłoczeni.

Pracodawcy chcą mieć wpływ na samopoczucie swoich zespołów i odpowiednio kreować emocje w pracy.

Tworzyć emocje

Dlaczego kupujemy Ferrari, perfumy Chanel czy drogie zegarki? Przecież Ferrari to nie jest samochód na polskie drogi, jest wiele piękniejszych zapachów od Chanel, a tani zegarek także mierzy czas. Moja żona już piąty raz cieszy się z perfum Chanel, bo niosą ze sobą określone emocje: prestiż, luksus, kobiecość, legendę marki. Najczęściej płacimy za emocje, które dostarcza nam produkt.

Formy naśladują emocje i tworzą emocje - to pierwsze skojarzenie, kiedy myślę o meblach. Projektanci wiedząc, że na nasze zmysły w różnym stopniu oddziałują kształty, kolory, formy czy materiały zadbali o poczucie wygody, ergonomię, estetykę, piękno, jakość, używając barw, tkanin, materiałów odpowiednio dobranych do każdej z kolekcji.



Dobrze urządzona przestrzeń biurowa to nie tylko podział powierzchni, kolory ścian, wykładziny, oświetlenia, ale przede wszystkim sprzęt i wyposażenie. Firma to ludzie, a ludzie to emocje – wykorzystajmy zatem możliwość oddziaływania na ludzi poprzez tworzenie odpowiedniej atmosfery pracy, wykorzystując sprawdzone formy i rozwiązania zastosowane przez producentów mebli biurowych.



Mówiąc o emocjach należy pamiętać, że open space nie jest uniwersalny i dedykowany każdej pracy. Dobrze sprawdza się dla stanowisk mobilnych, grup projektowych czy działów kreatywnych, ponieważ stosowane rozwiązania użytkownicy mogą łatwo zmieniać zależnie od własnych potrzeb. Ponadto w biurach spotykają się co najmniej trzy pokolenia – trudno będzie księgowej z 30-letnim doświadczeniem odnaleźć się w pracy na otwartej przestrzeni, gdzie natężenie hałasu nie pozwoli na odpowiednie skupienie się na odpowiedzialnej pracy. W nowoczesnych biurach powinny znaleźć

się miejsca relaksu, które mają za zadanie oderwanie od monotonnych zadań, hałasu, rzeczy które irytują i dekoncentrują, a przy okazji pozbawiają vitalności i energii do działania. Są to tzw. strefy ciszy - pomieszczenia typu cafe corner czy calling room, gdzie można w spokoju napić się kawy, odbyć ważną czy trudną rozmowę telefoniczną lub po prostu побыć z samym sobą. Firma to ludzie, a ludzie to emocje – wykorzystajmy zatem możliwość wpływania na emocje, ludzi, firmę poprzez właściwe wykorzystanie przestrzeni, przedmiotów, barw, form, materiałów.



Autor:
Krzysztof Pietryka
Koordynator Projektu
krzysztof.pietryka@gmail.com

Koszty energii w dobrym świetle



Nowoczesne systemy sterowania oświetleniem pozwalają na redukcję ilości zużywanej energii na poziomie od 30 do nawet 70 procent – komentuje Adam Gołąb, ekspert ds. efektywności energetycznej w firmie Trilux Polska.

Dostępne rozwiązania

Do sterowania oświetleniem wykorzystuje się systemy analogowe (1-10V) albo cyfrowe (DALI - Digital Addressable Lighting Interface lub DMX - Digital Multiplexed). Pierwsze z nich przekazują informacje do grupy urządzeń poprzez zmianę napięcia. Drugie wykorzystują impuls cyfrowy, indywidualnie regulujący każdą z opraw. Dodatkową zaletą rozwiązań cyfrowych jest uzyskiwanie informacji o stanie technicznym urządzeń w razie ich awarii. Ponadto, dzięki magistralom LON, KNX czy Ethernet, mogą być zintegrowane z innymi układami sterowania w budynkach inteligentnych, m.in. ogrzewaniem, wentylacją czy konfiguracją rolet. Aby przekazać sygnał sterujący, oba systemy wymagają poprowadzenia dodatkowych przewodów. System analogowy musi zostać zdefi-

niowany już w fazie projektowania grup opraw, które będą regulowane tym samym sygnałem elektrycznym. W wypadku układów cyfrowych należy zintegrować również wszystkie oprawy, którymi chcemy sterować. Jednak w każdym momencie możliwa będzie zarówno dowolna konfiguracja połączeń, jak i całkowita zmiana aranżacji oświetlenia. Systemy sterujące składają się z czujników, modułów wykonawczych i elementów obsługi. Stopień zaawansowania układu determinują konkretne potrzeby inwestorów oraz specyfika wnętrza. System może odbierać informacje o poziomie natężenia oświetlenia dziennego przy wykorzystaniu czujnika zewnętrznego lub wewnętrznego, umożliwiając doświetlenie powierzchni, gdy zachodzi taka potrzeba. Czujniki ruchu powodują automatyczne włączanie bądź wyłączenie oświetlenia w zależności od obecności użytkowników. Sterowniki mogą być obsługiwane za pomocą standardowych wyłączników lub, zdalnie, przy użyciu pilotów.

Jednak najbardziej komfortowym rozwiązaniem jest ścienny panel kontrolny z ekranem prezentującym graficznie możliwości regulacji.

Zaawansowane rozwiązania (funkcjonalne i oszczędne w eksploatacji) umożliwiają zdalne kontrolowanie systemu za pomocą komputera. Jednak koszty inwestycji w rozbudowane systemy sterowania są spore.

Na rynku dostępne są także gotowe, prostsze w realizacji rozwiązania, umożliwiające bezobsługową, automatyczną regulację. Zbudowane są w systemie DALI i zawierają przynajmniej jedną oprawę wzorcową (master), która wyposażona jest w dodatkowe czujniki obecności i natężenia oświetlenia

oraz oprawy sterowane. Nie wymagają adresowania odbiorników, ponieważ systemy te aktywizują się samodzielnie. Takie proste struktury umożliwiają sterowanie światłem nawet w pomieszczeniach o dużej powierzchni (100-200 mkw.), a ich ustawienia można w prosty sposób zmieniać bezprzewodowo, za pomocą pilota.

Prace projektowe

Projekt systemu sterowania jest uzależniony od rodzaju i przeznaczenia pomieszczeń. Przykładem branży, w której światło ma istotny wpływ na sprzedaż, a systemy sterowania stosowane są sporadycznie, jest handel. Sklepy, których wnętrza jest



intensywnie oświetlone, budzą zainteresowanie i przyciągają więcej klientów. Często stosuje się dodatkową iluminację obszarów, które podkreślają odrębność oferowanych produktów. Dodatkowo, w sklepach spożywczych używana jest zmienna barwa światła, „poprawiająca” wygląd artykułów np. mięsa i wędlin (przez zastosowanie światła o większym udziale czerwieni), ryb (światło chłodne, zawierające dużą dawkę światła niebieskiego), pieczywa i ciast (światło intensywniej żółte). Natomiast w sklepach z odzieżą intensywnie oświetla się regały eksponujące tekstylia oraz kasy i miejsca pakowania, przy delikatnym, rozproszonym oświetleniu ogólnym. Alternatywą może być mocne i równomierne oświetlenie ścian sklepu i akcentujące oświetlenie produktów.

Do oświetlenia ogólnego sklepów najczęściej stosuje się oprawy świetlówkowe. Inaczej jest w wypadku oświetlenia akcentującego, do którego wykorzystuje się niskonapięciowe żarówki halogenowe lub wysokoprężne lampy wyładowcze (głównie lampy metalohalogenkowe). W wypadku tych ostatnich regulacja jest utrudniona, gdyż wprowadzane rozwiązania obniżające napięcie zasilania lamp się nie sprawdziły.

Zdecydowanie większe możliwości dają wydajniejsze od żarówek (porównywalne z lampami wysokoprężnymi) LED-y, których precyzyjne światło można zmieniać w dowolnym zakresie. Ich zaletą jest także to, że nie dogrzewają oświetlanych powierzchni.

Energooszczędność w parze z efektywnością

Oszczędności energii elektrycznej uzyskać można za pomocą światła dedykowanego, tzn. dokładnie dopasowanego do wielkości oświetlanych powierzchni i mobilnego, umożliwiającego zmiany (zarówno usytuowania jak i liczby punktów oświetleniowych) przy każdej zmianie aranżacji sklepu. Doskonale sprawdzają się projektory mocowane na szynoprzewodach, które można w dowolnym momencie odpowiednio skierować, zmienić miejsce ich zainstalowania, uzupełnić lub zmniejszyć ich liczbę.

W innych, pomocniczych pomieszczeniach, redukcję poboru energii elektrycznej można uzyskać także dzięki zastosowaniu prostych systemów sterowania oświetleniem. W przestrzeniach komunikacyjnych sprawdzają się czujniki obecności, włączające światło tylko wtedy, gdy jest rzeczywiście potrzebne. Doskonale w tych obszarach są oprawy LED, ponieważ nie pobierają więcej prądu podczas rozruchu i dają pełne światło natychmiast po włączeniu. Systemy sterowania stosuje się także w pomieszczeniach sanitarnych. Ze względu na to, że oświetlenie w takich wnętrzach używane jest doraźnie (włączanie pełnego oświetlenia niezbędne jest tylko chwilowo), montuje się często oprawy wyposażone w dwa źródła światła. Jedno pełni rolę światła dyżurnego i pobiera mniej niż połowę całkowitej mocy, drugie włącza się tylko w momencie użytkowania pomieszczenia.

Wdrożenie i korzyści

Skuteczność sterowania oświetleniem w aspekcie ograniczenia zużycia energii potwierdza modernizacja oświetlenia w biurowcu firmy energetycznej AEW w szwajcarskim Aarau. W tym 15. piętrowym budynku zainstalowano efektywniejsze świetlówki T8 – 54 W, którymi zastąpiono stare, tradycyjne świetlówki T16 (3x40 W). We wszystkich biurach zamontowano czujniki obecności oraz regulatory utrzymujące stałe, sumaryczne natężenie oświetlenia sztucznego i naturalnego.

W efekcie uzyskano wysoką jakość oświetlenia, a użytkownicy chwalą nie tylko funkcjonalność nowych rozwiązań, ale także redukcję bieżących kosztów eksploatacji, gdyż całkowite zużycie energii spadło z 201 do 51 kilowatów. Ponadto nowe źródła światła mają większą trwałość (średnio 16. tys. godzin), co znacznie zmniejszyło również koszty konserwacji.

R E K L A M A



ASSMANN®
BÜROMÖBEL
GUTE ARBEIT.

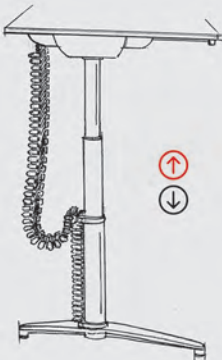


office team
profesjonalne systemy mebli biurowych

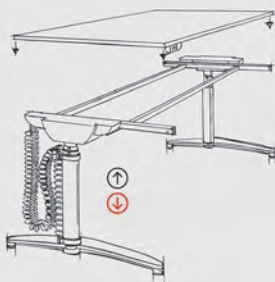
Canvaro

System biurek. **Koncepcja ergonomii.**





ergonomia
i elastyczność



Budowanie dzieciennie łatwe



Pamiętamy wszyscy bez troskie dzieciństwo i zabawy w „budowanie”. Używaliśmy do tego wszelkiego typu elementów przestrzennych - od klocków po pudełka kartonowe. Zwłaszcza te ostatnie były fajne (miały ściany, sufit, podłogę) i to my określaliśmy, gdzie będą okna i drzwi. Jeden pokój to za mało? Jaki problem, dostawiamy pudełko, a potem następne. Troszkę zrobiło się ciasno? Na podłozie stawiamy pudełko jedno na drugim! Tak powstawał nasz wymarzony dom

Co stało się po latach? Teraz, aby wybudować swoje wymarzone biuro lub dom, musimy biegać do banku, kupujemy grunt, a potem spłacamy hipotekę do końca życia, podczas gdy inwestycja stanie się w całości kosztem po 40-stu latach. Czy już nie da się tak, jak kiedyś?

Budownictwo Modułowe Sp. z o.o. oddaje w nasze ręce Q-Moduł - „duże pudełko” dowolnej aranżacji, dla spełnienia naszych marzeń i oczekiwań. Jest to monolityczny, betonowy moduł przestrzenny zbrojony siatkami stalowymi, wykonany z wysokiej jakości betonu, gwarantujący solidną i trwałą konstrukcję. Q-Moduł można transportować, demontować i montować w innej od pierwotnej lokalizacji.

I tak jak kiedyś - to my decydujemy, gdzie będą otwory okienne i drzwiowe i ile tych elementów jest nam potrzebne. Decydujemy o instalacjach i stosowanym systemie grzewczym. Konstrukcja i instalacje przygotowywane są w zakładzie prefabrykacji, na miejsce inwestycji mogą zostać dostarczone w stanie „pod klucz”. Dysponując odpowiednią działką, nie będzie w przyszłości problemów z rozbudową lub zmianą układu pomieszczeń.

Q-Moduł możemy zastosować do różnych realizacji – dom, biuro, hotel, sklep, magazyny itp. Do naszej dyspozycji mamy element o wymiarach zewnętrznych 6,80 m długości, 2,99 m szerokości i 2,88 m wy-

sokości. Pozwala to na uzyskanie pomieszczenia o powierzchni prawie 20 mkw., a cały element waży ok. 19 t.

Zastosowana przez producenta technologia pozwala na montaż w procesie wykonawczym instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania. Dostajemy do dyspozycji nowe rozwiązanie dla budownictwa, łączące tradycyjne trwałe budownictwo betonowe z innowacyjnym podejściem do jego realizacji. Przesunięcie

procesu wytwórczego z placu budowy do specjalistycznej wytwórni, oprócz możliwości zastosowania nowoczesnej technologii, daje nam wyrób o wysokiej jakości (trudnej w uzyskaniu na budowie), przy jednoczesnym imponującym skróceniu czasu realizacji inwestycji.

Poświęćmy cenny czas na zabawę z naszymi dziećmi zamiast na długotrwałą „walkę” na budowie.

Q-moduł - budowanie dzieciennie łatwe!



Work-life balance w biurze

Zachowanie równowagi między życiem prywatnym i zawodowym nie należy do łatwych zadań. Świadome firmy, zwłaszcza korporacje, coraz częściej wprowadzają różnorodne udogodnienia dla rozwoju rodzinnego i sportowego swoich pracowników. Naprzeciw tym potrzebom wychodzą także deweloperzy biurowców, w których lokują one swoje siedziby

Według najnowszych badań firmy Regus, work-life balance index (wskaźnik równowagi między życiem zawodowym i prywatnym) stawia nasz kraj wyraźnie pod kreską światowej średniej.

Praca w domu, aktywność w pracy

Pracujemy po godzinach, nierzadko także w domu - co często odbiera nam możliwości i chęci na aktywne, rekreacyjno-sportowe życie. Na chwilę obecną tylko co czwarta firma dostrzega potrzebę inwestowania w swoich pracowników na pozazawodowej płaszczyźnie, widać jednak, że powoli zmienia się to na lepsze. W wielu przedsiębiorstwach powstają przedszkola dedykowane dzieciom pracowników, firmy uelastyczniają też czas i formę pracy. Coraz częściej zachęcają też do aktywności sportowej, najczęściej poprzez karty Multi-Sport czy Benefit, ale czasami tworzą też własne, indywidualne programy. Po co to wszystko?

- Pracownik, któremu łatwiej godzić codzienne obowiązki i który dba o swoją formę fizyczną, jest bardziej wydajny. Osoby aktywne sportowo zdecydowanie mniej chorują, co naturalnie przekłada się na ich mniejszą absencję, są też bardziej zadowolone z pracy i odporne na stres. Wysiłek fizyczny powoduje bowiem, że odpoczywamy umysłowo i potrafimy lepiej radzić sobie z wszelkimi trudnościami – mówi Agata Marzec, która zarządzać będzie obiektami sportowymi w gdańskiej Alchemii. Aktywność pracowników to bardzo wymierne korzyści, dlatego coraz więcej firm stara się stwarzać coraz lepsze warunki i mobilizować swoich pracowników do aktywności w ramach kompleksowych, wewnętrznych programów. Bardzo aktywne na tym polu są centrale firm ulokowane w biurowcach.

Białe kołnierzyki nie boją się dresów

W Alchemii, obok najwyższej klasy powierzchni biurowych, powstaje centrum rekreacyjno-sportowe, które zajmie powierzchnię blisko 4,5 tys. mkw. Klienci, którymi w głównej mierze będą zapewne pracownicy biur Alchemii, będą mogli skorzystać m.in. z basenów, strefy saun, siłowni, fitness, a także hali do sportów drużynowych i strefy wspinaczki. – Pracując nad koncepcją Alchemii, staraliśmy się dokładnie wsłuchać w potrzeby rynku i wyjść im naprzeciw. Najemcy mają coraz większą potrzebę zapewnienia im – oprócz nowoczesnej i wydajnej powierzchni biurowej – dodatkowych usług, jak gastronomia, przedszkole czy łatwy dostęp do obiektów sportowych. Chcemy zapewnić to wszystko w jednym miejscu i ułatwić balansowanie pomiędzy rozwojem zawodowym, rodzinnym czy fizycznym – mówi Monika Brzozowska z firmy Torus. W obiektach Alchemii (w Aquastacji - strefie tzw. „mokrej”, czyli basenów i saun, Sportstacji - multi-sportowej hali sportowej i Fitstacji – nowoczesnym klubie fitness) odbywać się będzie szereg zajęć, które dedykowane będą nie tylko podnoszeniu umiejętności dorosłych w poszczególnych dyscyplinach. – Szereg oferowanych przez nas zajęć dedykowa-

nych będzie rodzinom z małymi dziećmi. Wielu rodziców tłumaczy się nadmiarem obowiązków i brakiem czasu na aktywność sportową swoją czy dziecka. Chcemy im tutaj stworzyć warunki do wspólnego, aktywnego i zdrowego spędzania czasu, który procentować będzie w przyszłości na wielu płaszczyznach. Wszystko pod okiem profesjonalnych trenerów, którzy ukierunkowywać będą dziecko pod kątem dalszego rozwoju, starając się wykorzystać jego naturalne predyspozycje – dodaje Agata Marzec.

Nie siedź!

Rodzina, dzieci czy intensywny rozwój zawodowy, to częste usprawiedliwienie dla przyjęcia „bardziej” domowego trybu życia. Problem jednak w tym, że ta pozorna czystość sumienia nie zapewni nam tego, co da nam aktywność, tak w pracy, jak i w domu. Dotyczy to zarówno nas samych, jak również zaszczepiania pewnych pozytywnych zachowań w rodzinie, także wśród małych dzieci. Liczne przykłady z życia wzięte pokazują, że prowadzenie aktywnego, rekreacyjno-sportowego trybu życia nie jest kwestią czasu czy pieniędzy, przynajmniej na podstawowym poziomie. - Tak naprawdę najwięcej zależy od nas samych, umiejętności dobrej organizacji i determinacji do prowadzenia aktywnego trybu życia. Wiele osób traci czas, narzekając na nadmiar codziennych obowiązków i brak sił na cokolwiek, ja wolę go wykorzystać na aktywność - mówi Katarzyna Tysek, na co dzień mama dwuletniego Jasia, pracująca, trenująca kolarstwo górskie, dodatkowo współautorka bloga niesiedz.pl, na którym udowadnia, że dziecko nie jest barierą dla niczego.

Im wcześniej zdamy sobie sprawę z tego, że najwięcej zależy od nas samych i że dziecko nie jest żadnym ograniczeniem, tym lepiej dla nas i dla niego.

Pracownik, któremu łatwiej godzić codzienne obowiązki i który dba o swoją formę fizyczną, jest bardziej wydajny.

Biuro wolne od dymu



Dla palaczy wyjście na dymka to stara jak świat tradycja, która ich zdaniem była, jest i powinna trwać. Tradycja, która jednak w miejscu pracy, tak współpracownikom jak i samemu przedsiębiorstwu, przysporzyć może licznych kłopotów. Frustracja niepalącej części zespołu, wyższa absencja chorobowa palaczy, straty finansowe firmy – to tylko wybrane z długiej listy konsekwencji palenia w miejscu pracy

Warto więc zastanowić się, jak rozwiązać ten problem w najlepszy z możliwych sposobów, z korzyścią dla wszystkich – palących i niepalących pracowników.

Palenie - sprawa całego zespołu

15 listopada 2010 to dzień, od którego kwestia palenia (bądź nie) pracownika przestała być jego indywidualną sprawą. W Polsce wprowadzony został całkowity zakaz palenia w zamkniętych obiektach miejsca pracy, który również rozpoczął burzliwą dyskusję pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami palenia.

W trakcie tej wymiany zdań padło wiele sposobów na rozwiązanie „palącego problemu”. Jedne przedsiębiorstwa zdecydowały się skierować swoich pracowników przed budynek, inne postanowiły zainwestować niemałe pieniądze w postawienie zakładowej palarni, w przekonaniu, że rozwiąże ona wszystkie dotychczasowe problemy z uzależnionymi od nikotyny członkami zespołu. Niestety większość tych pracodawców wybrała doraźne rozwiązanie problemu, z przekonaniem, że palenie w ich firmie nie ma przełożenia na kluczowe obszary działalności przedsiębiorstwa. Choć prawda wygląda zupełnie inaczej.

Bilans strat

Ci, którzy palą, wiedzą, jak ciężko wytrwać bez papierosa właśnie wtedy, kiedy nie można lub nie ma czego zapalić. A to bezpośrednio negatywnie wpływa na koncentrację, kreatywność, wydajność, dokładność, dyscyplinę, a także na bezpieczeństwo pracy. Posłużmy się przykładem – w głównym biu-

rze wielooddziałowej firmy z branży energetycznej, pracuje kilkudziesięciu pracowników. 20 procent tego zespołu stanowią pracownicy uzależnieni od nikotyny, którzy średnio na 10 minut muszą opuszczać swoje biurko, aby wymknąć się do firmowej palarni, znajdującej się na parterze kilkunastopiętrowego biurowca. Zwykle kilka razy dziennie każdy z palących pracowników powtarza swój rytuał odejścia od biurka, zlecenia odbierania telefonu koledze z zespołu i zjazdu windą na parter do wydzielonej części dla palaczy.

A teraz przyjrzyjmy się problemowi palenia w miejscu pracy z perspektywy interesu organizacji, które pociąga za sobą:

- straty finansowe - pięć papierosów po 10 minut każdy, to strata prawie jednej godziny dziennie, co stanowi w skali roku ok. 21 dni – miesiąc pracy spędzony na paleniu, za który płaci pracodawca
- osłabienie dyscypliny pracy i konflikty między pracownikami – wśród niepalących pracowników rodzi się poczucie niesprawiedliwości z tego samego wynagrodzenia, co palący pracownicy, mimo braku regularnych 10 minutowych przerw w pracy
- wyższa absencja chorobowa – jak pokazują badania jest ona wyższa w przypadku palących pracowników średnio o ok. 34 procent.

Dobre praktyki polskich firm

Coraz częstsza dyskusja na temat palenia w miejscu pracy spowodowała jednak, że wiele firm dostrzegło głębię nikotynowego problemu w swojej firmie i postanowiło rozwiązać jej przyczynę. Firmy te coraz częściej postanawiają zorganizować w swoim biurze profesjonalne sesje rzucania pale-

nia, z których skorzystać mogą wszyscy gotowi na rozstanie z nałogiem palacza.

Sesje antynikotynowe dla pracowników, co potwierdzają badania ich skuteczności, są dobrym sposobem na rozwiązanie problemu palenia w miejscu pracy. Korzyści z przeprowadzonego projektu antynikotynowego są widoczne bardzo szybko, o czym przekonała się m.in. firma Alstom Power, która jako jedna z wielu firm w Polsce zrealizowała projekt antynikotynowy metodą Allena Carra. - Już po realizacji programu pilotażowego zainteresowanie udziałem w projekcie antynikotynowym metodą Allena Carra przekroczyło nasze oczekiwania – mówi Janusz Lewandowski, dyrektor HR Alstom Power Sp. z o.o. – Nasza firma wdrożyła szeroko zakrojony projekt, gdyż byliśmy zadowoleni z rezultatów pierwszych trzech grup, w których skuteczność wyniosła 90 proc. Zdrowie i bezpieczeństwo naszych pracowników jest naszym priorytetem. Postanowiliśmy dofinansować terapię antynikotynową Easyway każdemu pracownikowi, który podejmuje próbę rzucenia palenia.

Co ciekawe, większość palaczy deklaruje chęć rzucenia palenia - nie potrafi jednak samodzielnie pozbyć się nałogu. Nie wynika to z ich złej woli, a raczej z braku skutecznej pomocy. Gdyby sama wiedza o szkodliwości palenia była wystarczająca, już dawno każdy z nich skończyłby z paleniem sam dla siebie. Antynikotynowa terapia jest ogromną szansą dla personelu na szybkie i trwałe odzyskanie wolności.

Terapeuta pomaga rzucić palenie

Jak może wyglądać wspólne rzucanie palenia członków zespołu? - Pracodawcy chętnie decydują się na zorganizowanie dla

swoich pracowników sesji z udziałem terapeuty – wyjaśnia Anna Kabat, terapeutka z Kliniki Rzucania Palenia Allena Carra. - Po ogłoszeniu projektu w swojej firmie palacze, chcący skończyć z nałogiem, zgłaszają bezpośrednio do działu HR chęć udziału w programie. Następnie, w zależności od ilości zgłoszonych osób, tworzone są kameralne ok. 15-osobowe grupy, dla których prowadzę sesję licencjonowaną metodą Allena Carra. Seminarium trwa od 6 do 7 godzin. W trakcie sesji wyjaśniam palaczom mechanizm pułapki nikotynowej, tak by mogli rozstać się z nałogiem bez poczucia krzywdy czy straty. Wyniki sesji korporacyjnych w polskich firmach, są imponujące.

Dobre Praktyki

Jedną z firm, które podjęły działania wspierania pracowników w rzucaniu palenia jest PZU Życie. - Gdy zapadła decyzja o tym, że w budynku centrali PZU będziemy likwidować palarnie, w zamian za to postanowiliśmy zrealizować projekt, pomagający pracownikom zmierzyć się z problemem palenia - mówi Piotr Glen, szef działu CSR w PCU Życie. - Na realizacji projektu korzysta pracownik, bo jest zdrowszy, pracodawca, bo pracownik nie robi przerw w pracy i nie chodzi na zwolnienia chorobowe. Korzystają wszyscy.

Korzyści nie tylko w biurze

Co może zyskać pracodawca z przeprowadzonego w firmie projektu antynikotynowego? Przede wszystkim bardziej efektywnego pracownika, cała kadra – przyjazne środowisko pracy, a palacze, co wymaga największego podkreślenia – wolność od rujnującego zdrowie i życie nałogu.

Poprawi się też wizerunek firmy – grupki palaczy stojące przed wejściem głównym do



**Wiele firm dostrzegło
głębię nikotynowego
problemu w swojej
firmie i postanowiło
rozwiązać jego
przyczynę.**

firmy mogą całkowicie zniknąć. W Europie Zachodniej walka z uzależnieniem od nikotyny w miejscu pracy, zakrojona jest na szeroką skalę. Pracodawcy czują odpowiedzialność za zdrowie swoich pracowników, widząc jak wiele korzyści przynosi im dobre samopoczucie członków zespołu. Czas, aby sesje antynikotynowe dla pracowników zyskały uznanie także polskich firm. Rzucanie palenia wspólnie z szefem, we własnym biurze, to nie tylko dosyć oryginalne działanie z zakresu CSR, ale dla wielu palaczy odzyskanie wolności - za co będą wdzięczni swojej firmie – podsumowuje Kinga Balter, dyrektor zarządzający Allen Carr Polska.

R E K L A M A

Tajemniczy Ogród
ul. 100 Krawców, Międzyzdroje 3
tel. 600 879 458, 602 555 487
NIP 583 44 79 885
REGON 1400597489

La Dolce Vita
Ladzi Kryształ
Karmelita 8, 80-831 Gdańsk
tel. 512 535 788
www.ladolcevita.pl

Adicja Mielnicz
instruktor jogi
510 456 782

COLOP.
WIĘKSZY WYBÓR

Pieczątki COLOP Lady Line

z myślą o kobietach

już
w ofercie

PIĘĆ ŻYWIOŁÓW czyli powietrze, ogień, woda, ziemia i ... papier



Tomasz Laskowski,
Kierownik Działu Informatyki, ZMPSiŚ S.A.

Pracując w Zarządzie Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A., zarządzającym potężnym majątkiem, będącym czołowym inwestorem Pomorza Zachodniego, wielokrotnie obserwowałem jak wspaniale, wspólnie stawiamy czoła czterem potężnym żywiołom, a jak wiele kosztuje nas walka z piątym z nich - wydawać by się mogło – naj słabszym

wszystkich pracowników, z możliwością skanowania bezpośrednio do systemu archiwizacji dokumentów. W roku 2010 wybraliśmy system ELO Professional, a minione lata pracy z nim potwierdziły słuszność tej decyzji. Dzięki zrozumieniu skali problemu ze strony kadry zarządzającej najwyższego szczebla, silnemu wsparciu ze strony szczecińskiej firmy IDEE, bardzo mocno zaangażowanej w nasz projekt, wytrwałości i konsekwencji działania całego zespołu, a co najważniejsze - w założonym czasie i nie przekraczając budżetu, wdrożyliśmy go, kierując codzienną pracę nas wszystkich na zupełnie nowe tory.

Wielomilionowe inwestycje, prowadzone na bardzo rozległych terenach, w szerokich horyzontach czasowych i przy znacznym zaangażowaniu środków unijnych, nie szczędziły nam setek stron dokumentów wpływających do firmy każdego dnia. Ich jednoczesna dostępność dla wielu roboczych zespołów naraz, bez kopiowania była niemożliwa. Kierunek mógł być tylko jeden.

Kopiowanie bez powielania, czyli czas na cuda

Przeszukiwanie rynku systemów DMS pod kątem naszych potrzeb nie było łatwe. System taki musiał być nie tylko mocno skalowalny, wszechstronny (umożliwiać deponowanie wszelkiego rodzaju plików), ale przede wszystkim bardzo łatwy w obsłudze. Do tego dochodziła potrzeba powszechnego dostępu do szybkich urządzeń skanujących dla

Lokomotywa w ruchu, czyli kolejne wagony

Regularne zasilanie „brzucha ELOkomotywy cyfrowym papierem” coraz śmielej rozpędzalo sam system i upowszechniało się na „kolejowych stacjach”, w kolejnych działach firmy. Zasoby rosły, katalog dostępnych informacji puchł i nadeszła pora decyzji, jak w jeszcze prostszy sposób przedstawić i sprofilować dostępne zasoby dla wszystkich? Jak połączyć to w jeden długi po-

ciąg wiedzy z „wszystkimi miejscami przy oknach”? Jak wykorzystać ELOkomotywę, by ciągnęła nie tylko swoje wagony, ale i podczipione do niej wagony innych przewoźników? Innymi słowy, jak przy tak dużej liczbie pozostałych systemów informatycznych, ich rozproszeniu i złożoności struktur zawartych w nich danych, zapewnić wszystkim dostęp do tych systemów, niezbędnych w codziennej pracy i funkcjonowaniu wewnątrz firmy, bez względu na poziom informatycznych umiejętności użytkowników?



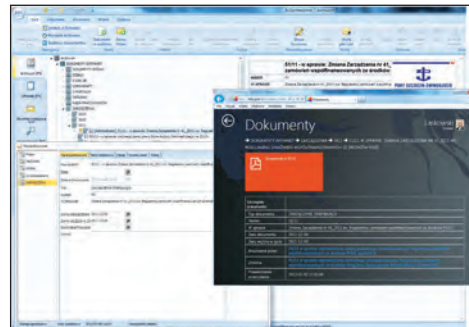
Okna, kafle i ciężka praca, czyli remont

Jak zrobić to w formie lekkiej i przyjaznej użytkownikowi? Jak nie popaść w ograniczenia, jakie niosą ze sobą dostępne na rynku systemy CMS? Ale właściwie po co się ograniczać – zróbmy rewolucję!

Tak powstał intranetowy portal info.port, dostępny dla wszystkich pracowników ZMPSiŚ S.A. Przez całą dobę udostępnia on większość materiałów niezbędnych w codziennej pracy każdego, profilując je dokładnie pod uprawnienia i potrzeby danej osoby, a także wymagania stanowiska pracy. Dokumenty deponowane przez pracowników merytorycznych z poziomu aplikacji ELO są następnie udostępniane pozostałym w przystępnej formie kafli w przeglądarce internetowej. Mogą być one w łatwy sposób wyszukiwane przy pomocy wbudowanej wyszukiwarki.

Fakty:

- Pełna integracja z ELO w obu kierunkach.
- Integracja z systemami ERP, systemami bilingowymi, Active Directory, systemami druku sieciowego, urządzeniami pomiarowymi, czytnikami kart zbliżeniowych itd.
- Wymiana danych online z dowolną bazą danych i systemami zewnętrznymi.
- Skalowalność do indywidualnych potrzeb i poziomów dostępu pracownika.
- Powiadomienia mailowe i na telefon komórkowy.



Ponieważ codzienna praca nie polega tylko na obróbce zdeponowanych dokumentów, a nasze rozwiązanie jest bardzo elastyczne, dodatkowo je rozbudowaliśmy i zintegrowaliśmy z różnymi systemami zewnętrznymi używanymi w Spółce w zakresie:

- codziennego raportowania związanego z działalnością operacyjną, zasilanego danymi z systemu ERP;
- ewidencji czasu pracy, urlopów, absencji, książki telefonicznej z aktualnym statusem obecności pracownika i jego zdjęciem, struktury organizacyjnej i innych spraw kadrowych;
- składania elektronicznych wniosków i systemów wspomagających obieg dokumentów;
- dostarczania powiadomień w postaci przewijanych komunikatów w dowolnych konfiguracjach;
- udostępniamy elektroniczne szkolenia (e-learning);- połączyliśmy się z systemami bilingowymi operatora GSM i druku sieciowego generując na podstawie tych danych indywidualne raporty dla pracowników i ich przełożonych;
- zbudowaliśmy powiązaną z systemem kontroli budżetu aplikację do indywidualnego zakupu przez pracowników materiałów niezbędnych w codziennej pracy ;
- moduł rezerwacji zasobów takich jak samochody służbowe, sale konferencyjne, sprzęt audiowizualny itd.,
- mamy także własne moduły generowania umów, obsługi i rozliczania delegacji służbowych i telefonii GSM;

- nie zapomnieliśmy również o tak przyziemnych rzeczach, jak chociażby możliwość indywidualnej personalizacji ustawień wyglądu portalu pod upodobania konkretnego użytkownika.

Wszystko to, w powiązaniu z panelem administracyjnym pozwalającym na sterowanie uprawnieniami użytkowników oraz dostosowanym do ich potrzeb systemem powiadomień mailowych sprawia, że codzienna praca użytkowników portalu stała się prosta i efektywna.

Uff jak przyjemnie, czyli patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

- W ramach jednego, wspólnego portalu korporacyjnego udało się zintegrować ogromną ilość danych z różnych systemów - mówi Łukasz Gołębiowski, główny programista projektu. - Pozwoliło to na zrealizowanie naszej wizji narzędzia pracy grupowej, dostępnego dla wszystkich użytkowników za pomocą przeglądarki internetowej, opartego o nowoczesny interfejs użytkownika, ułatwiający pracę także na urządzeniach mobilnych.

Mając zdrowe serce dla systemu w postaci ELO, zapal do wzniesienia jakości naszej codziennej pracy na jeszcze wyższy poziom dodawał codziennie wiatru w żagle naszych informatycznych działań.

Tym samym, ciężką pracą poskromiliśmy piątą z żywiołów.



Projekt „info.port” zainicjowany przez ZMPSiŚ S.A. jest przykładem na to, że wiedza i informacje, które do tej pory były gromadzone w różnych systemach informatycznych mogą być w łatwy sposób dostępne dla pracowników spółki. Jednym z tych systemów jest ELO. Dzięki możliwościom integracji z innymi systemami informatycznymi na portalu na bieżąco prezentowane są dokumenty zarchiwizowane w ELO, m.in. zarządzenia i okólniki. Jest to pierwszy projekt, w którym klient - ZMPSiŚ S.A., samodzielnie zbudował aplikację zintegrowaną z ELO, wykorzystując do tego API programistyczne dostarczane przez producenta rozwiązania ELO Digital Office GmbH. – Paweł Łeszyk Inżynier ds. wdrożeń ESOD, IDEE SP.J.

Autorami zdjęć są: Tomasz Laskowski i Łukasz Gołębiowski z ZMPSiŚ S.A.

Outsourcing redukuje koszty druku

Światowy rynek outsourcingu usług zarządzania dokumentami wynosił w 2012 roku 48 mld USD i będzie rósł w latach 2011-2015 w tempie 7 proc. rocznie. Z usług outsourcingu procesów zarządzania drukiem korzystają firmy z sektora publicznego i prywatnego

Dzięki tego typu rozwiązaniom przedsiębiorstwa mogą zaoszczędzić nawet 40 proc. na kosztach druku, które stanowią z kolei nawet 3-4 proc. przychodu statystycznego przedsiębiorstwa - szacuje Xerox.

Na czym polega zarządzanie drukiem?

Zarządzanie drukiem to wieloetapowy proces, polegający na monitorowaniu kosztów druku, wdrażaniu rozwiązań redukujących tego typu wydatki oraz wspomagających efektywną eksploatację floty urządzeń biurowych. Usługi w tym zakresie (MPS = Managed Print Services) są często zlecane zewnętrznym dostawcom, którzy wykorzystują i uzupełniają już istniejącą infrastrukturę w celu zwiększenia jej wydajności.

Urządzenia wielofunkcyjne mogą stać się dodatkowo punktem wejścia informacji do systemów klienta. Dokumenty zostają zeskanowane oraz zindeksowane, co umożliwia przeszukiwanie ich treści czy automatyczne nadawanie im dalszego biegu, w zależności od znalezionych słów kluczowych. Papierowe materiały firmowe, łącznie z korespondencją, zapisywane są na zewnętrznym lub wewnętrznym dysku, a zawarte w nich dane są dystrybuowane i archiwizowane w formie elektronicznej. Uzupełnieniem tego modelu mogą być też systemy faksów elektronicznych. Faksy przychodzące i wychodzące nie muszą już w ogóle pojawiać się w wersji drukowanej - od razu kierowane są na adres e-mail adresata.

Dla kogo MPS?

Na rynku MPS ważna jest nie wielkość przedsiębiorstwa, a ilość wydruków, jakie generuje. Tam, gdzie produkuje się więcej niż 40 tys. stron miesięcznie, można zoptymalizować proces w widoczny sposób. Głównymi odbiorcami usług i narzędzi z obszaru zarządzania drukiem są firmy mające na co dzień do czynienia z dużymi ilościami papierowych materiałów do wyprodukowania,

przetworzenia i zarchiwizowania, realizujące masowe wydruki oraz transakcje wymagające udokumentowania. Z modelu korzystają nie tylko duże przedsiębiorstwa i instytucje publiczne, ale także mniejsze firmy.

Korzyści

Istnieje wiele powodów, dla których warto wdrożyć rozwiązania z zakresu MPS. Optymalizacja procesów produkcji materiałów pomaga firmom lepiej planować wydatki. Redukcje kosztów płynące z wdrożenia modelu outsourcingu druku sięgają nawet kilkuset złotych w przeliczeniu na pracownika. W przypadku przedsiębiorstwa zatrudniającego 500 osób może to być około 600 zł na osobę. Według wyliczeń ekspertów Xerox, oszczędność na poziomie wydruku 1 strony wynosi minimum 10 proc. Zwykle po wdrożeniu pełnej usługi zarządzania drukiem średnie oszczędności kształtują się na poziomie 10-40 proc. W przypadku wdrożeń systemów kontroli wydruku, elektronicznego obiegu dokumentów itp. inwestycja zwraca się po 12-18 miesiącach, a czasami nawet szybciej. W przypadku firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw koszty

druku można zredukować od 10 do 30 proc.

Kolejnym problemem organizacji, który rozwiązują opisywane usługi, jest gubienie dokumentów, które dla instytucji publicznych i prywatnych może mieć nie tylko finansowe, ale i prawne konsekwencje. Ich e-archiwizacja przeprowadzona według najwyższych standardów bezpieczeństwa nie tylko zmniejsza zagrożenie utraty lub wycieku wrażliwych danych, ale także potrzebę wynajmowania magazynów do przechowywania papierowych wersji. Daje również możliwość monitorowania, który z pracowników miał styczność z konkretnym dokumentem. Dodatkowo ułatwia dostęp do fizycznych kopii, usprawniając wewnętrzne procedury. Daje również możliwość sprawdzenia, na jakim etapie realizacji jest sprawa czy projekt, którego dana dokumentacja dotyczy.

Co więcej, outsourcing zarządzania drukiem eliminuje problem nietrafionych inwestycji w infrastrukturę, które powodują, że wiele zakupionych urządzeń drukujących nie odpowiada potrzebom firmy i nie jest maksymalnie wykorzystanych. Za dobór odpowiedniego sprzętu odpowiada zewnętrzny dostawca.

Dodatkowo elektroniczny obieg i archiwa dokumentów uniezależniają komunikację wewnętrzną i zewnętrzną od papieru, a firmie przynoszą szereg wymiernych korzyści na płaszczyźnie organizacyjnej i biznesowej, takich jak usprawnienie i zwiększenie efektywności pracy zespołu oraz uporządkowanie procesów.

Przedsiębiorstwa, które korzystają z rozwiązań elektronicznego obiegu dokumentów, wskazują na poprawę jakości komunikacji wewnętrznej oraz zwiększenie wydajności i tempa pracy. Sprawy, które zajmowały jeszcze niedawno kilka dni, teraz można przeprocesować w kilka godzin.

Według szacunków Xerox, światowy rynek outsourcingu usług zarządzania dokumentami wynosił w 2012 r. 48 mld USD i będzie rósł w latach 2011-2015 o ok. 7 proc. rocznie.

Przedsiębiorstwa, które korzystają z rozwiązań elektronicznego obiegu dokumentów, wskazują na poprawę jakości komunikacji wewnętrznej oraz zwiększenie wydajności i tempa pracy.

Trendy w druku biurowym

Druk i zmiany stylu pracy

Drukowanie przestaje być stacjonarne - musi ewoluować i dostosowywać się do zmian stylu pracy. W rozwoju nowoczesnych urządzeń drukujących kluczowymi słowami będą kompatybilność, konsumeryzacja i konwergencja. Zgodnie z tym trendem model komputer – drukarka zmienia się w kierunku urządzenia mobilne/chmura – drukarka

Projektanci wielofunkcyjnych urządzeń drukujących muszą reagować bardzo szybko na zmiany zachodzące na rynku.

Nowe funkcjonalności oferowane przez nowoczesne MFP pozwalają wprowadzić druk i związane z nim usługi na kolejny poziom. Rozwój nowoczesnych technologii otworzył zupełnie nowe możliwości realizacji codziennych obowiązków zawodowych.

Mobilność i nowe modele pracy

Według danych IDC w 2015 roku ponad 37 proc. wszystkich pracowników będzie pracowało w modelu niestacjonarnym. Coraz większe znaczenie zyskuje również zjawisko Bring Your Own Device oraz konwergencja. Te trendy oraz rosnąca popularność drukowania w chmurze sprawiają, że klasyczny model drukarka – komputer będzie coraz

mniej dominujący. Na znaczeniu zyskują takie możliwości, jak: przysyłanie polecenia druku z poziomu smartfona czy tabletu oraz szybki druk dokumentów przechowywanych w chmurze.

Urządzenia drukujące stają się coraz bardziej wielofunkcyjne, muszą być też kompatybilne ze znacznie większą liczbą urządzeń niż dotychczas. Zmianie powinna również ulec konstrukcja polityki bezpieczeństwa danych oraz zarządzanie obiegiem dokumentów w firmie.

- Konica Minolta bardzo dokładnie obserwuje zmiany zachodzące na rynku, a nasze urządzenia i rozwiązania są w pełni przystosowane do realizacji zadań związanych z drukiem w chmurze oraz przy wykorzystaniu urządzeń mobilnych – powiedział Rafał Śliwiński, Kierownik Produktu ds. Oprogramowania Konica Minolta Business Solutions Polska. - Ewolucja w sposobie

korzystania z urządzeń drukujących, której jesteśmy obecnie świadkami, otwiera nowe możliwości, ale wymaga również wypracowania odpowiedniej polityki zarządzania drukiem oraz ochrony ważnych informacji.

- Wszystkie dostępne w sprzedaży linie wielofunkcyjnych urządzeń drukujących Konica Minolta to modele „Cloud ready” – podkreśla Rafał Śliwiński. - Użytkownicy naszych rozwiązań mogą także skorzystać z dedykowanej drukowi w chmurze usługi „EveryonePrint” oraz aplikacji dostępnych na „bizhub Marketplace”. Dzięki tym rozwiązaniom możliwe jest bezpieczne i nie wymagające instalowania dodatkowych aplikacji drukowanie z poziomu urządzeń mobilnych. Bezpośrednio na MFP można zainstalować jedną z aplikacji, umożliwiających m.in. bezpośrednie łączenie urządzenia z Microsoft SharePoint czy Google Drive.



Tworzymy kopie zapasowe

Coraz większa ilość firmowych danych oraz zapotrzebowanie na stałą dostępność do informacji generują nowe wyzwania i potrzeby. Dla przedsiębiorstw niezbędne stają się niezawodne systemy backupu, które pozwalają im na sprawne kopiowanie oraz, w przypadku awarii, szybkie odzyskanie danych



Według badania „2012 State of Information Report”, przeprowadzonego przez firmę Symantec, obecnie na firmowych serwerach znajduje się ponad 2.2 Zetabajta danych. W małych i średnich przedsiębiorstwach przyrost informacji utrzymuje się na poziomie 178 proc. w skali roku. Sprawia to, że polityka zarządzania danymi staje się bardziej złożona, a także rośnie ryzyko ich utraty. Właśnie dlatego tak ważne jest tworzenie kopii zapasowych.

Dane warte backupu

Każda firma, która decyduje się na backup, powinna dokonać analizy swoich informacji cyfrowych i zdecydować, bez których nie będzie w stanie pracować, a także utrata jakich danych może wiązać się z konsekwencjami finansowymi lub sankcjami prawnymi. W sytuacji, kiedy większość przedsiębiorstw ma ograniczone budżety, racjo-

nalność to podstawowe kryterium wyboru danych, które powinny mieć swoją kopię zapasową. Dzięki temu można ograniczyć niepotrzebne inwestycje w dodatkową przestrzeń dyskową.

Wybierając rozwiązanie warto sprawdzić, w jaki sposób producent zapewnia bezpieczeństwo przechowywania danych na swoich serwerach.

Wybór modelu

Ważną decyzją jest to, jaki typ backupu będzie dla firmy najbardziej korzystny. Tworzenie kopii zapasowych powinno być kompleksowe, zautomatyzowane i bezproblemowe. Każda awaria to dodatkowe koszty związane z obsługą wewnętrzną lub zewnętrzną celem jej usunięcia.

Przed wszystkim poszczególne kryteria uzależnione są jednak od rodzaju kopiowanych danych, ich ilości oraz ważności dla funkcjonowania firmy. Backup dla małych i średnich przedsiębiorstw powinien być wieloetapowy i składać się z kopii zapasowej oraz jej drugiej kopii, stanowiącej archiwum, przechowywanej w najlepszym przypadku poza siedzibą firmy.

Coraz tańsze nośniki dyskowe zapewniają także większą wydajność i elastyczność, niż napędy taśmowe. Właśnie dlatego zarówno dla kopii zapasowych, jak i w dłuższej perspektywie czasowej archiwizacji, najkorzystniejszym wyborem wydają się być właśnie dyski twarde.

Backup na własną rękę

Firmy, które decydują się na samodzielne tworzenie kopii zapasowych, powinny wybrać również odpowiednie oprogramowanie. Większość przedsiębiorstw zakłada rozwój swojej działalności, co przekłada się na wzrost ilości danych do backupu oraz wydatków na kolejne zasoby dyskowe. Warto więc pomyśleć o rozwiązaniu z wbudowanym mechanizmem deduplikacji, który łatwo uruchomić w momencie dużego przyrostu danych. Pozwala to ograniczyć wymagania pamięciowe nawet o 90 proc., eliminując lub przynajmniej odsuwając w czasie konieczność zakupu kolejnych macierzy dyskowych. Szczególnie małe firmy powinny wybierać rozwiązania proste w użytkowaniu, ale oferujące wiele opcji, np. przy wyborze formy odtwarzania danych po awarii. Takie technologie, jak przywrócenie całego serwera w jednym kroku, pomagają przy szybkim odzyskaniu zdolności operacyjnej w krytycznym dla firmy momencie. Istotnym kryterium jest również kompatybilność rozwiązania do backupu z posiadanym przez przedsiębiorstwo środowiskiem.

Na rynku występują rozwiązania przeznaczone dla bardzo dużych infrastruktur, ale także takie, które pozwalają dobrze chronić już tylko jeden serwer. Warto więc wybrać producenta, który posiada rozwiązania dedykowane np. dla rynku MŚP.

Backup w chmurze

Małe i średnie przedsiębiorstwa, a także duże firmy o rozproszonej strukturze, powinny rozważyć model backupu on-line, nazywany również backupem w chmurze obliczeniowej. Takie rozwiązanie stanowi realną oszczędność – umożliwia tworzenie kopii zapasowej bez zakupu własnych serwerów i urządzeń pamięci masowej.

Wiele firm obawia się przesyłania informacji poufnych, danych osobowych czy finansowych. Proces ten jest jednak regulowany przez normy Unii Europejskiej, a także polskie prawo. Bez ich spełnienia dostawcy nie mogliby wprowadzić na rynek rozwiązań backupu w chmurze.

Oczywiście wybierając rozwiązanie warto sprawdzić, w jaki sposób producent zapewnia bezpieczeństwo przechowywania danych na swoich serwerach, a także w trakcie ich transferu przez Internet.

Najlepszym obecnie rozwiązaniem jest szyfrowanie informacji wysyłanych przez internet do centrum danych usługodawcy. Bez klucza deszyfrującego, który posiada jedynie klient, nawet dostawca usługi nie może odczytać informacji, a tym samym nie ma świadomości, co znajduje się na jego serwerach.

**Tworzenie kopii
zapasowych powinno
być kompleksowe,
zautomatyzowane
i bezproblemowe.**

Bezpieczny outsourcing

Jak wynika z badania firmy Symantec „2012 State of Information Report” firmowe dane stanowią 40 proc. całkowitej wartości podmiotów z sektora MŚP. Właśnie dlatego tak ważne jest, aby wybierając dostawcę usługi

przedsiębiorstwo miało pewność, że kopie zapasowe zostaną wykonane prawidłowo, a cyfrowe informacje będą przekazywane i przechowywane w sposób bezpieczny.

W wyborze odpowiedniego partnera biznesowego pomagają referencje. Najczęściej można je znaleźć na stronach internetowych usługodawców. Istnieje również możliwość zwrócenia się do potencjalnego wykonawcy o dostarczenie takich dokumentów.

Firmy zajmujące się administrowaniem systemami backupu powinny móc poświadczyć swoje kompetencje poprzez odpowiednie certyfikaty, doświadczenie i zdane egzaminy dostarczane przez samych producentów. Warto także zadbać o podpisanie umowy (tzw. Service Level Agreement, SLA), która jasno określa wszelkie procedury i zasady bezpieczeństwa – podkreśla Jerzy Janowski, Senior Systems Engineer w Symantec Poland.

R E K L A M A

cafe+co DELIKOMAT
www.delikomat.pl

Kawa to nasza specjalność!!!

Kompleksowe rozwiązania dla Twojej firmy

Z nami złapiesz świeżą energię do pracy!!!

Napoje gorące | Specjały kawowe | Napoje zimne i przekąski | Markowe produkty

cafe+co DELIKOMAT Sp. z o.o. tel. +48 33 48 50 500, fax. +48 33 48 50 555, email: delikomat@delikomat.pl

Wideokonferencja w biznesie

Do narad i rekrutacji

Wideokonferencje to sposób na duże oszczędności. Obniżają koszty i przyspieszają organizację spotkań osób znajdujących się w różnych miejscach



w czasie rzeczywistym, pozostając w swoim miejscu pracy. Podczas zebrania, narady, czy szkolenia uczestnicy widzą się, jakby znajdowali się w tej samej sali i rozmawiali ze sobą bezpośrednio, a po zakończonej wideokonferencji mogą od razu wrócić do swoich bieżących zajęć bez czasochłonnej podróży. Taki system komunikacji nie rozbi-ja rytmu pracy, ani życia prywatnego.

I trzecia, być może najbardziej istotna sprawa. Rozwiązania do wideokonferencji dają możliwość błyskawicznego zorganizowania spotkania, kiedy zaistnieje taka potrzeba. Tym samym, umożliwiają podejmowanie szybkich strategicznych decyzji. A te mogą okazać się dla firmy bezcenne. Konsekwentne prowadzenie biznesu na coraz bardziej mobilnym i zglobalizowanym rynku wyłącznie w tradycyjny sposób może z kolei przynieść zgubne skutki.

Urządzenia, terminale, telepresence

Z biznesowych systemów wideo korzystają zarówno duże przedsiębiorstwa, MSP, jak i instytucje publiczne, które posiadają struktury wielooddziałowe, zlokalizowane na terenie całego kraju lub też za granicą.

- Gama rozwiązań Huawei umożliwiających przeprowadzenie wideokonferencji jest szeroka. Z najprostszych urządzeń wyposażonych w oprogramowanie, nagłośnienie i kamerę korzystają także mniejsze firmy. Typowe zintegrowane terminale wyposażone są także w ekran, służący do wyświetlania obrazu. Systemy wideokonferencyjne umożliwiają podłączenie dodatkowych urządzeń, np. laptopów i prezentowania z nich podczas konferencji prezentacji. Oferowana przez nie jakość przekazu HD umożliwia dostarczanie treści multimedialnych w czasie rzeczywistym bez zakłóceń

- wyjaśnia Katarzyna Kieras, Dyrektor Enterprise Communication w firmie Kontel, która jest dystrybutorem rozwiązań wideokonferencyjnych marki Huawei w Polsce.

- Najbardziej profesjonalne urządzenia pozwalają np. na obserwowanie prelegenta na jednym ekranie, a treści prezentacji na drugim ekranie lub też na jednym, podzielonym ekranie. Najwyższej jakości systemy telepresence dedykowane są przede wszystkim do dużych firm i instytucji zatrudniających powyżej 500 osób, które potrzebują kompleksowych rozwiązań. Zainteresowane firmy mogą sprawdzić

Systemy wideokonferencyjne pozwalają na szybką organizację spotkań służbowych, rozmów z partnerami biznesowymi, wielostronnych konsultacji, albo organizację konferencji, czy szkoleń. Mogą w nich uczestniczyć osoby znajdujące się w dowolnym miejscu na świecie nie ruszając się ze swojego stanowiska pracy. Wraz ze wzrostem świadomości i wiedzy na temat możliwości wykorzystania rozwiązań wideo dla biznesu również wśród polskich firm rośnie zainteresowanie tego typu sprzętem. Podążając za przykładem przedsiębiorstw w innych krajach, kolejne rodzime firmy wdrażają systemy do wideokonferencji oszczędzając dzięki temu pieniądze i zyskując czas, który tracą ich pracownicy podróżujący służbowo.

Zwrot inwestycji w kilka tygodni

Wykorzystanie nowoczesnych rozwiązań technologicznych w codziennej pracy niewątpliwie podnosi prestiż firm, ale dzięki nim można także ograniczyć koszty. Namacalne korzyści daje firmie wyeliminowanie czasochłonnnych podróży służbowych i związanych z nimi wydatków na zakup biletów, paliwa, noclegów, wypłacanych diet itp. To często niemałe obciążenie dla przedsiębiorstw. Jeśli porównamy ich wysokość z kosztem zakupu systemu do wi-

deokonferencji, można łatwo oszacować czas, w jakim zwróci się taka inwestycja. W niektórych firmach, w których pracownicy muszą wyjeżdżać za granicę, taki zakup amortyzuje się już po kilku tygodniach. Choć już trudniej wyliczyć dokładne wartości, wymierne korzyści przynosi firmie również zwiększona wydajność pracy. Systemy wideo umożliwiają kontakt bardzo zbliżony do tego, jaki mamy w czasie tradycyjnego spotkania. Osoby, które biorą w nich udział mogą dyskutować z innymi uczestnikami

**Namacalne
korzyści daje firmie
wyeliminowanie
czasochłonnnych podróży
służbowych i związanych
z nimi wydatków na
zakup biletów, paliwa,
noclegów, wypłacanych
diet itp.**



funkcjonalność systemów do wideokonferencji. Nasza firma oferuje możliwość bezpłatnego przetestowania sprzętu - tłumaczy Katarzyna Kieras.

Huawei od wielu lat kontynuuje ekspansję w obszarze rozwiązań wideo dla biznesu. W 2012 roku firma dostarczyła systemy do wideokonferencji do ponad 150 tys. firm. W ubiegłym roku rozwiązanie wideokonferencyjne tej marki uplasowało się w pierwszej trójce w badaniach Wainhouse Research 2012 SpotCheck Videoconferencing. System wideokonferencyjny Huawei został też wymieniony jako jeden z dwóch najlepszych w rankingu Frost & Sullivan 2012 Global Telepresence Market Report. Ten światowy potentat jest obecny na polskim rynku od 2004 roku. Tylko do 2011 roku systemy wideokonferencyjne tej firmy zostały wdrożone w 200 polskich przedsiębiorstwach.

Narada i szkolenie na dużym ekranie

Przyjrzyjmy się, do czego wykorzystują je nasze rodzime firmy i instytucje. Te, które dysponują takim sprzętem, organizują zebrania zarządu, narady szefów oddziałów, regularne spotkania podsumowujące w formie wideokonferencji.

Cykliczne spotkania w celu omówienia raportów coraz częściej odbywają się przy wykorzystaniu wideokonferencji. Nie da się oczywiście zastąpić w ten sposób wszystkich spotkań, ale znakomitą większość - z powodzeniem.

Sprzęt do wideokonferencji w firmach wykorzystuje się także do szkolenia pracowników. Wyjątkowo sprawdza się zwłaszcza wtedy, jeśli są oni rozproszeni w różnych oddziałach. Szkolenia i prezentacje można zarchiwizować i wykorzystywać później ich nagrania.

Bardziej zaawansowane rozwiązania, jak system Huawei RP100 i RP200, pozwalają połączyć wideokonferencję ze streamingiem i udostępnić udział w niej bardzo dużej liczbie osób. Te rozwiązania służą do prowadzenia profesjonalnych prezentacji, podczas których uczestnicy mogą



Rozwiązania do wideokonferencji dają możliwość błyskawicznego zorganizowania spotkania, kiedy zaistnieje taka potrzeba.

zobaczyć dokładnie zarówno omawiany dokument czy wykres na zbliżeniu i obserwować jednocześnie na ekranie ogólny przebieg i uczestników spotkania.

W służbie HR

Coraz częściej polskie firmy wykorzystują wideokonferencje przy zatrudnianiu nowych pracowników. Jeśli firma ma wiele oddziałów i scentralizowany HR, rekrutacja pracowników w terenie może być problemem. Rozwiązania wideokonferencyjne pozwalają ocenić kandydatów przez odpowiedzialne za to osoby znajdujące się w różnych lokalizacjach. Szczególnie efektywnie sprzęt wideokonferencyjny wykorzystują te firmy, które prowadzą rekrutację na eksponowane stanowiska do swoich oddziałów znajdujących się za granicą.

W Polsce korzystają z rozwiązań wideokonferencyjnych także sądy i prokuratura. Niedawno zostało wdrożone w nich 350 wideoterminali Huawei, które służą cyfrowej rejestracji posiedzeń sądowych. Dodatkowo umożliwią zdalne przesłuchiwanie oskarżonych bez potrzeby transportu ich z więzień oraz przesłuchiwanie świadków z różnych miast. W ten sposób sądy prowadzą także konsultacje ze specjalistami i biegłymi, którzy znacznie szybciej mogą wypowiedzieć się w sprawach prowadzonych w całej Polsce.

Systemy wideokonferencyjne przydatne są podczas konsultacji specjalistycznych. Dlatego korzystają z nich coraz częściej szpitale i placówki medyczne. Przypadki chorobowe oglądane w jakości HD są na odległość konsultowane, a przeprowadzane operacje pokazywane studentom.

Bieżące konsultacje wideo przeprowadzane są także przez firmy, które pracują nad jednym projektem w kilku krajach. Do komunikowania się w ten sposób w czterech różnych lokalizacjach może posłużyć już wideoterminal Huawei VP9050. Niedługo firmy, które chcą korzystać z komunikacji wideo, zaopatrzą się w najprostsze przenośne urządzenie Huawei TE30.

Wszechstronne możliwości wykorzystania systemów wideokonferencyjnych w firmach sprzyjają upowszechnianiu się tego rodzaju komunikacji. Jednocześnie rośnie sieć dystrybucyjna tych urządzeń.

Wiedza i narzędzia kształtujące strategię przedsiębiorstwa

Nowe oblicze HR

Nowe badania ukazują zmiany zachodzące w zarządzaniu zasobami ludzkimi w Polsce i na świecie. Coraz więcej szefów działów personalnych korzysta z narzędzi informatycznych i nowoczesnego oprogramowania, m.in. do oceny pracowników, a także decyduje się na outsourcing części procesów, aby móc skoncentrować się na ważnych celach strategicznych przedsiębiorstwa. Takie wnioski płyną z Globalnego Barometru HR 2013, badania przeprowadzonego wśród ponad 4 300 szefów HR z całego świata przez firmę Michael Page, międzynarodowego lidera w dziedzinie rekrutacji oraz w doradztwie personalnym

Okazuje się, że oprócz dostarczania zarządowi danych na temat zasobów ludzkich, dział HR staje się centrum wiedzy łączącym czynnik ludzki z celami biznesowymi firmy i odpowiadającym na kluczowe pytania dotyczące rozwoju pracowników oraz zwiększenia ich zaangażowania i wydajności. Stosowanie nowoczesnych narzędzi informatycznych w tej sytuacji to klucz do sukcesu. Dlatego też są one coraz częściej wykorzystywane w codziennej pracy i wszystkich aspektach zarządzania zasobami ludzkimi.

Wyniki Globalnego Barometru HR 2013 pokazują, że aż 98 proc. szefów działów personalnych w Polsce (95 proc. na świecie) korzysta z systemów kadrowo-płacowych, 96 proc. (79 proc. na świecie) stosuje oprogramowanie wspierające zarządzanie personelem, a ponad 70 proc. przedsiębiorstw (ok. 60 proc. na świecie) wykorzystuje oprogramowanie do rekrutacji pracowników i oceny ich wyników pracy.

Najbardziej skłonne do wykorzystywania oprogramowania we wszystkich aspektach zarządzania zasobami ludzkimi są przedsiębiorstwa z Ameryki Południowej. W Europie 86 proc. firm posługuje się narzędziami informatycznymi do zarządzania personelem, a w Azji siedem na dziesięć przedsiębiorstw (69 proc.) korzysta z narzędzi do oceny pracowników.

Wyniki badania pokazały również, że obszar zarządzania zasobami ludzkimi, poza pełnieniem obecnej funkcji bazy

KOMENTARZ

Paweł Wierzbicki
Executive Manager, Michael Page



rozwoju i rekrutacji dyrektorów działów HR, pochodzących ze stanowisk operacyjnych – ludzi, którzy wiedzą, czym jest osiąganie wyników i całkowicie rozumieją specyfikę przedsiębiorstwa i branży.

Jednak bez względu na to, czy pracownicy działów HR mają za sobą doświadczenie operacyjne, czy też są ekspertami w dziedzinie zasobów ludzkich, w przyszłości będą bez wątpienia pełnili coraz bardziej strategiczne role i staną się fundamentalnymi partnerami w biznesie. Dlatego przedsiębiorstwa powinny koncentrować się na rekrutacji i rozwoju osób, które potrafią myśleć w sposób strategiczny i swobodnie poruszać się na najwyższych szczeblach zarządzania.

Dział HR koncentruje się coraz bardziej na zadaniach strategicznych. Funkcje administracyjne są przenoszone na zewnątrz, np. do centrów usług wspólnych, lub następuje ich automatyzacja, tak aby szef działu personalnego mógł skupić się na szukaniu odpowiedzi na strategiczne pytania. Nasze badanie sugeruje nawet, że duże znaczenie ma również

wiedzy w zakresie prawnym czy w kwestiach wynagrodzeń i świadczeń pracowniczych, ma ogromny potencjał tworzenia wartości dodanej w przedsiębiorstwie. Aby go wykorzystać, szefowie HR muszą

dostosować się do zmian i opracować system szkoleń dla zespołów zarządzających kadrami w zakresie korzystania z nowoczesnych narzędzi informatycznych. Jak wynika z raportu Michael Page, aż 81

proc. przedsiębiorstw w Polsce (83 proc. na świecie) korzysta z narzędzi do oceny kompetencji i wyników.

68 proc. firm (61 proc. na świecie) wykorzystuje tego rodzaju narzędzia do rozwoju zawodowego pracowników, a 43 proc. (48 proc. na świecie) do pozyskiwania talentów i rekrutacji. Blisko połowa firm w Polsce (39 proc. na świecie) korzysta również z narzędzi do oceny mobilności wewnętrznej. Warto zauważyć, że w Australii i Nowej Zelandii odsetek ten wynosi zaledwie 17 proc.

- Działy personalne stają się centrami wiedzy, które tworzą wartość dodaną, łącząc ludzi z celami firmy. Systemy informatyczne są kluczowym elementem tej zmiany, ponieważ dostarczają ogromną liczbę danych potrzebnych do wyciągania pomocnych wniosków – ocenia Paweł Wierzbicki, Executive Manager w Michael Page. - Dzięki tym narzędziom, liderzy działów HR mogą skoncentrować się na strategicznych potrzebach firmy: zarządzaniu zmianą, tworzeniu prognoz dotyczących zapotrzebowania w zakresie zasobów ludzkich oraz pilnowaniu, by firma i kierownicy wyższego szczebla byli na tyle elastyczni, by dostosować się do zmieniających się warunków pracy.

Barometr Michael Page pokazał również, że na świecie obserwuje się obecnie gwałtowny rozwój outsourcingu. Najbardziej skłonne do zlecania usług na zewnątrz są firmy w Ameryce Południowej, a najmniej w Australii

i Nowej Zelandii. W Europie można zaobserwować różnice pomiędzy poszczególnymi krajami – outsourcing cieszy się większą popularnością w Belgii, Turcji, Portugalii i we Włoszech. Z kolei firmy we Francji, w Niemczech Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i Rosji korzystają z niego stosunkowo rzadko. Co ciekawe, małe przedsiębiorstwa, zatrudniające od 1 do 99 pracowników, są bardziej skłonne do zlecenia usług na zewnątrz.

W Polsce najwięcej, bo ponad jedna trzecia przedsiębiorstw – 33 proc., (w porównaniu

do 37 proc. na świecie) zleca na zewnątrz usługi w zakresie kadr i płac. 29 proc. korzysta z outsourcingu pracowników czasowych (postępuje tak 27 proc. firm na świecie i aż 51 proc. w Ameryce Południowej). 27 proc. przedsiębiorstw w kraju (tylko 18 proc. na świecie) korzysta z usług zewnętrznych firm szkoleniowych, 22 proc. (17 proc. na świecie) z outsourcingu informacji HR, a tylko 16 proc. (17 proc. na świecie) całkowicie zleca na zewnątrz pozyskiwanie talentów i rekrutację pracowników.

Istotne wnioski:

- Firmy azjatyckie są najmniej skłonne do korzystania z systemów informatycznych do zarządzania kadrą i płacami – odsetek przedsiębiorstw wykorzystujących tego typu systemy wynosi w Azji 90 proc., podczas gdy w Ameryce Północnej i Australii - 99 proc.
- Najmniej chętne do korzystania z oprogramowania do oceny pracowników są przedsiębiorstwa w Europie, gdzie z takiego narzędzia korzysta 42 proc. firm w porównaniu do 51 proc. na świecie.
- Co siódma firma w Ameryce Południowej (14 proc.) zleca na ze-

wnątrz zadania w zakresie organizowania imprez i komunikacji wewnętrznej (w skali globalnej robi to tylko 4 proc. przedsiębiorstw). Ponad jedna trzecia firm w tym regionie (34 proc.) korzysta z outsourcingu szkoleń – odsetek ten wynosi 18 proc. na świecie i 15 proc. w Azji i Ameryce Północnej.

- Tylko 8 proc. przedsiębiorstw w Australii i Nowej Zelandii korzysta z outsourcingu informacji dotyczących zasobów ludzkich, w porównaniu do 17 proc. przedsiębiorstw na świecie i 20 proc. w Ameryce Południowej.

R E K L A M A



ROYAL



auLika



NEXTAGE



Wymień stary ekspres
Seaco na nowy
a oszczędzisz 500zł

www.ekspresydokawy.pl
tel. 22 637 51 96

Chory na urlopie?

Co się stanie, gdy w trakcie dni przeznaczonych na urlop pracownik zachoruje?
Wątpliwości wyjaśnia ekspert, Alicja Biernat, adwokat w TGC Corporate Lawyers



Coroczny nieprzerwany płatny urlop wypoczynkowy jest jednym z podstawowych praw pracowniczych. Jest to zagwarantowany przepisami czas wolny od świadczenia pracy, którego celem jest odpoczynek zatrudnionego. Tylko w wyjątkowych sytuacjach pracownik otrzymuje świadczenie zamienne w postaci ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Pracodawca może wypłacić ekwiwalent w przypadku wygaśnięcia lub rozwiązania stosunku pracy.

Pracownik nie ma natomiast możliwości zrzeczenia się prawa do urlopu wypoczynkowego.

Pracodawca jest obowiązany udzielić podwładnemu urlopu w tym roku kalendarzowym, w którym uzyskał on do niego prawo. Oznacza to, że ze względu na cel urlopu wypoczynkowego, jakim jest zapewnienie pracownikowi możliwości corocznej regeneracji sił fizycznych i psychicznych,

nie powinno dochodzić do kumulacji urlopów pracowników z kilku lat. Gdy jednak dojdzie do takiej sytuacji, pracownik który nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego w

Gdy pracownik zachoruje podczas urlopu, powinien niezwłocznie dostarczyć pracodawcy zaświadczenie lekarskie, potwierdzające niezdolność do pracy.

roku, w którym nabył do niego prawo, nie traci swoich uprawnień. Zapewnienie mu regularnego wypoczynku jest obowiązkiem pracodawcy.

Choroba na urlopie. Co wtedy?

Korzystanie przez pracownika z urlopu może być ograniczone jedynie w przypadkach wskazanych w przepisach prawa, np. poprzez odwołanie pracownika z urlopu bądź nieudzielenie go zgodnie z wnioskiem pracownika i planem urlopów. Działania te muszą być jednak uzasadnione szczególnymi potrzebami organizacyjnymi pracodawcy. Oznacza to, że gdy z przyczyn niezależnych od pracownika nie może on wykorzystać całości lub części urlopu, ten powinien zostać przesunięty na inny termin lub przerwany i wykorzystany w późniejszym terminie. Przepisy wprost wskazują te sytuacje. Art. 166. K.P. stanowi, że część urlopu niewykorzystaną z powodu:

- czasowej niezdolności do pracy wskutek choroby
- odosobnienia w związku z chorobą zakaźną
- odbywania ćwiczeń wojskowych albo przeszkolenia wojskowego przez czas do 3 miesięcy
- urlopu macierzyńskiego

pracodawca jest obowiązany udzielić w terminie późniejszym.

Powyższy przepis odnosi się do sytuacji, w której pracownik rozpoczął już wykorzystywanie urlopu, ale nie mógł go kontynuować z powodu zajścia wymienionych w tym przepisie przeszkód.

W praktyce najczęstszą przyczyną jest choroba pracownika. Zatem, gdy pracownik zachoruje podczas urlopu, powinien niezwłocznie dostarczyć pracodawcy zaświadczenie lekarskie, potwierdzające niezdolność do pracy. Wówczas urlop wypoczynkowy pracownika zostanie automatycznie przerwany. Nie dotyczy to jednak przesunięcia terminu niewykorzystanej części urlopu. Przepisy nakładają bowiem na pracodawcę i pracownika obowiązek uzgodnienia terminu wykorzystania pozostałej części urlopu wypoczynkowego.

WAŻNE:

Pracownik nie może samodzielnie przedłużyć urlopu wypoczynkowego o czas choroby i dopiero po upływie całego okresu powrócić do pracy. Ma tutaj zastosowanie ogólna zasada, wedle której pracownik nie może samodzielnie ustalać terminów wykorzystywania urlopów. Dlatego też powinien on zawnieść o zgodę na wykorzystanie części urlopu wypoczynkowego w wybranym terminie.

Nie ma przeszkód, aby zatrudniony złożył wniosek o udzielenie urlopu wypoczynkowego bezpośrednio po okresie choroby. Termin wykorzystania jego pozostałej części zależy bowiem od zgody pracodawcy, a ściślej, możliwości zapewnienia normalnego toku pracy w firmie.

Zgodnie z art. 168 K.P. niewykorzystaną część urlopu pracodawca powinien udzielić pracownikowi najpóźniej do dnia 30 września następnego roku kalendarzowego.

Przykład 1:

Pracownik wykorzystywał urlop wypoczynkowy od 1 do 15 lutego 2013 r. W dniu 7 lutego zachorował i następnego dnia dostarczył zwolnienie lekarskie za okres od 7 do 15 lutego 2013 r. Pracownik wykorzystał zatem tylko 4 dni urlopu wypoczynkowego (od 1 do 6 lutego 2013 r.), pozostała część została przesunięta na późniejszy termin – po uzgodnieniu tego terminu z pracodawcą.

Przykład 2

Pracownik wykorzystywał urlop wypoczynkowy od 1 (piątek) do 15 (piątek) lutego 2013 r. W dniu 7 lutego zachorował i następnego dnia dostarczył zwolnienie lekarskie za okres od 7 lutego (czwartek) do 11 lutego (poniedziałek) 2013 r. Zwolnienie lekarskie w czasie urlopu obejmuje m.in. wolną sobotę i niedzielę, zatem przesunięciu na inny termin podlegają tylko trzy dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego, tj. czwartek, piątek i poniedziałek - tzw. dni robocze.

W niektórych sytuacjach złożenie formalnego wniosku przez pracownika o zgodę na inny termin wykorzystania przerwanego urlopu wypoczynkowego może być utrudnione. Zwłaszcza jeśli osoba ta wyjechała. Wydaje się, że możliwe będzie wówczas

złożenie takiej prośby w formie elektronicznej lub nawet uzgodnienia telefoniczne, pod warunkiem, że jest to przyjęte w firmie sposób uzgodnienia i porozumiewania się pracownika z szefem.

Jakie wynagrodzenie?

Za wykorzystaną część urlopu wypoczynkowego pracownik otrzymuje tzw. wynagrodzenie urlopowe, natomiast za czas niezdolności tzw. wynagrodzenie chorobowe lub zasiłek chorobowy. Wynagrodzenie urlopowe wypłaca pracodawca. Wynagrodzenie chorobowe za pierwsze 33 dni kalendarzowe w roku (w przypadku pracownika w wieku powyżej 50 lat jest to 14 dni) również wypłaca pracodawca. Natomiast zasiłek chorobowy począwszy od 34 dnia (lub odpowiednio od 15-go dnia) niezdolności do pracy wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wysokość wynagrodzenia urlopowego oblicza się w oparciu o sumę zmiennych

składników z trzech miesięcy poprzedzających urlop. Podstawę wynagrodzenia chorobowego stanowi natomiast przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracownika, za okres 12 miesięcy poprzedzających miesiąc powstania niezdolności do pracy. Ta sama zasada dotyczy zasiłku chorobowego.

WAŻNE:

Czasowa niezdolność do pracy z powodu choroby dotyczy wyłącznie choroby samego pracownika korzystającego z urlopu wypoczynkowego, a nie jego członka rodziny, w tym przede wszystkim dziecka. Pracodawca nie ma obowiązku przesunięcia na inny termin części niewykorzystanego urlopu z powodu choroby członka rodziny pracownika.

R E K L A M A



4 października 2013

Sound & Garden Hotel,
ul. Żwirki i Wigury 18, 02-092 Warszawa

Tylko tu znajdziesz odpowiedzi na pytania:

- Jak tworzyć sojusze z wartościowymi partnerami?
- Jak korzystać z wiedzy, pomysłów i umiejętności szerokiego kręgu ludzi?
- Jak zmniejszać stres związany z działalnością dzięki życzliwości otaczających cię osób?
- Jak zwiększyć zyski i wartość firmy?
- Jak wykonać listę potencjalnych Słoni/ dużych Klientów?
- O czym należy pamiętać negocjując ze strategicznym Kontrahentem?
- Jak unikać podstawowych błędów w kontaktach?

Więcej: http://papierniczyswiat.pl/Kongres_biznesu.pdf

Rejestracja: dkostera@unit.com.pl, mob.: 608 426 046

Koszt uczestnictwa: 500 zł *

* Dla pierwszych 80 osób

Sponsorzy: OKI ActiveJet Q-CONNECT pbs

Partnerzy:   PrzyjaznaFirma BNI Office Manager GrupaUnit

Patroni Medialni: TOPCLASS papierniczy świat ZABAWEK świat butów MODA KIDS

„WYBIERAMY FILOZOFIĘ JAKOŚCI.
JAKOŚCI W LUDZIACH,
TECHNOLOGII I AKTYWNYM SŁUCHANIU KLIENTA.
TO JEST PREMIUM.”



Jesteśmy partnerem dla wymagających Klientów w obszarze utrzymania czystości, w obiektach, gdzie istotny jest wizerunek nieruchomości, jak np. biurowce.

Od 1995 roku dajemy gwarancję dostarczania usług na najwyższym poziomie jakości. Koncentrujemy się na utrzymaniu wartości nieruchomości poprzez indywidualne podejście do specyfiki budynku i wymagań Klienta.

Największą naszą siłą są pracownicy.

Działamy na bazie wypracowanego systemu zarządzania usługą. Audyt, wdrożenie usługi, realizacja, monitorowanie jakości i opiekun kontraktu – elementy systemu - stanowią zintegrowaną całość dającą pewność dostarczenia usługi zgodnej z oczekiwaniami Klienta.



DC System „Company” Sp. z o.o. Sp. k.

Siedziba firmy
ul. Marsa 56 A, 04-242 Warszawa, tel: (22) 460 44 95, fax (22) 460 45 61
www.dcpremium.pl

DBAMY O SZLIF
KAŻDEGO
SZCZEGÓŁU



Outsourcing we flocie

O optymalnych sposobach na zarządzanie flotą samochodową w firmie opowiada Wiktor Doktor, Prezes Fundacji Pro Progressio



Która z form zarządzania flotami jest obecnie najbardziej popularna w Polsce?

Motoryzacja, jak wiele innych branż zawiera w sobie element outsourcingu, w ramach którego możliwe jest zewnętrzne zarządzanie flotą. Pozwala to na przygotowanie różnych pakietów usług dostosowanych do potrzeb i oczekiwań klientów. Jednym z możliwych rozwiązań jest Full Service Leasing, czyli pełna obsługa aut firmowych, obejmująca wynajem, rozliczanie, raportowanie i kwestie dotyczące serwisu mechanicznego. Drugą jest leasing z serwisem, o nieco uboższej formie, ale komplementarnie obsługującej wynajęte samochody na minimum 24 miesiące lub dłużej. Najprostszym i ostatnim rozwiązaniem jest Fleet Management, czyli podstawowe zarządzanie flotą (obsługa samochodów danej organizacji) bez finansowania. Działania te prowadzone są przez zewnętrznego partnera, którego zakres obowiązków obejmuje przeglądy, mechanikę czy kwestie ubezpieczeniowe. Z nich wszystkich najbardziej rozbudowaną ofertą, najczęściej wybraną przez zainteresowanych, jest Full Service Leasing. W pierwszym kwartale tego roku już ponad 105 tysięcy samochodów w Polsce zostało objętych powyższą usługą.

Dlaczego Full Service Leasing jest najczęściej wybierany?

Z czystej wygody. Tak naprawdę całkowicie pozbywamy się kwestii związanych z zarządzaniem samochodem wewnątrz firmy. Zewnętrzny partner negocjuje za nas warunki umowy najmu oraz metody finansowania obejmujące leasing finansowy/operacyjny lub dzierżawę. Otrzymujemy bieżące raporty dotyczące aktywności i częstotliwości użytkowania pojazdów, wypadkowości, czy zużycia paliwa. Jest to korzystne rozwiązanie w przypadku dużych korporacji, które posiadają flotę kilkudziesięciu czy kilkuset aut.

Jakiego rzędu są to oszczędności dla firm?

To zależy od interpretacji pytania. Z jednej strony gdybyśmy chcieli, aby wszystkie działania były prowadzone wewnątrz firmy, wymagałoby to zaangażowania działu finansowego, weryfikującego kwestie finansowe i administracyjnego, koordynującego przeglądy techniczne samochodów, ubezpieczenia, zakupy nowych opon oraz ich przechowywania. Byłoby to również związane z zatrudnieniem dodatkowych pracowników. Przy dużym parku samochodowym takie rozwiązanie nie jest korzystne. Idealnym, a zarazem najprostszym przykładem jest sytuacja, gdy auta ulegają wypadkom. Wówczas należy procedować kwestie związane z uzyskaniem odszkodowań. W momencie, gdy korzystamy z usługi Full Service Leasing potrzebujemy tylko jednej

osoby, która bezpośrednio będzie kontaktowała się z zewnętrzną firmą. Różnica jest więc znacząca.

Powyższe rozwiązanie jest nie tylko formą wygody, ale również przykładem zmniejszenia nadmiaru obowiązków i przekazania ich specjalistom w tej dziedzinie. Pozwala to także skupić się na innych zadaniach czy realizowanych projektach.

Jakie mamy na polskim rynku firmy, które oferują wynajem długoterminowy?

W Polsce branża ta składa się z kilkudziesięciu graczy, z czego osiemnastu największych jest zrzeszonych w ramach Polskiego Związku Wynajmu i Leasingu Pojazdu. Są to wiodące firmy z największymi wolumenami obsługiwanych samochodów. Wśród nich mamy lidera, którym jest Leaseplan. W czołówce znajdują się również: Arval Service, Alphabet czy np. Carfleet.

W jaki sposób można zweryfikować prawdziwość i rzetelność firmy świadczącej usługi outsourcingowe?

Informacje o branży outsourcingowej są powszechnie dostępne. Rzadko kiedy w materiałach informacyjnych lub na stronie internetowej pojawia się tekst pisany małym drukiem lub z gwiazdką zawierający istotne dla podpisującego umowę treści. Organizacje zrzeszone w stowarzyszeniach lub działające niezależnie mają czytelne informacje na swój temat, a ich strony są zaprojektowane przejrzysto. Ułatwia to zainteresowanym podjęcie wyboru, z kim chcieliby rozpocząć współpracę.

Full Service Leasing to pełna obsługa aut firmowych, obejmująca wynajem, rozliczanie, raportowanie i kwestie dotyczące serwisu mechanicznego.

W ostatnich tygodniach temat dotyczący VAT-u okazał się kontrowersyjny, Ministerstwo Finansów nie wyraziło zgody na zdjęcie podatku od zakupu aut. Proszę powiedzieć, jakie rozwiązanie byłoby więc najbardziej korzystne dla przedsiębiorców?

Dopóki kraj nastawiony jest na „korzyści” z podatków to zakładam, że batalia ta będzie trwała wiecznie. Atutem outsourcingu jest fakt, że na dzień dzisiejszy pełen VAT podlega odliczeniu. To duża korzyść dla firm, które decydują się na jakiegokolwiek usługi z tej branży, w tym na wynajem samochodu.

Konferencja na miarę potrzeb

Udany sposób budowania prestiżu firmy

Konferencja to nie tylko spotkanie grupy ludzi. To budowanie wspólnej więzi, wymiana doświadczeń, zdobywanie wiedzy oraz kształtowanie relacji biznesowych. Hotel mający świadomość znaczenia tego wydarzenia to pierwszy, bardzo ważny warunek zorganizowania udanej konferencji

Konferencja stanowi celebrowanie ważnego wydarzenia w życiu firmy lub branży. Podczas organizacji tego wydarzenia chcemy mieć pewność, że zajmą się nami profesjonaliści. Inwestujemy bowiem nie tylko pieniądze, ale również czas i zaangażowanie – inwestujemy w wizerunek naszej firmy.

Dla kogo konferencja nad morzem?

Konferencja nad morzem to idealne miejsce dla klientów ceniących oryginalność oraz chcących przekazać uczestnikom konferencji więcej, niżeli zwykłe spotkanie. Lokalizacja w północnej części Polski umożliwia połączenie pracy z relaksem nad morzem. Bliskość morza i plaży oraz wszechobecna przestrzeń relaksuje i inspiruje

pobudzając w ludziach nowe pokłady energii. Odległość przestaje mieć znaczenie, natomiast szansa zapamiętania konferencji wzrasta wielokrotnie. Wydaje się, iż indywidualne podejście to w dzisiejszych czasach normalna zasada funkcjonowania podczas organizacji konferencji i eventów. Tymczasem wiele hoteli nadal posiada szablonową ofertę. Jeden z kluczowych elementów stanowi płynna komunikacja pomiędzy zespołem hotelowym a organizatorami, zarówno przed, jak i trakcie trwania konferencji. Elastyczne podejście hotelu oraz szybka reakcja na pojawiające się nowe okoliczności czy potrzeby organizatorów mają decydujące znaczenie dla sukcesu przedsięwzięcia.

KOMENTARZ

Krzysztof Staniszewski - Kierownik Działu Konferencji
k.staniszewski@aquariusspa.pl
www.AquariusSPA.pl



Gdyby dążyć do wskazania jednego kluczowego czynnika gwarantującego sukces organizacyjny konferencji, wskazałbym indywidualne potraktowanie organizatora pamiętając, że w hotelu nie ma klienta, a jest Gość.

Standard pięciogwiazdkowego hotelu zobowiązuje do zapewnienia największego komfortu, a niezapomnianą atmosferę tworzą ludzie wykonujący swoją pracę z pasją. W związku z powyższym zachęcam wszystkich organizatorów konferencji do indywidualnego kontaktu z osobą, której mają powierzyć organizację konferencji oraz osobiste odwiedzenie miejsca. Nie należy wybierać hotelu wyłącznie na podstawie strony internetowej i otrzymanej wstępnej oferty. To właśnie atmosfera panująca w hotelu oraz sposób komunikacji przekonają nas, czy jest to odpowiednie miejsce do stworzenia prestiżowej konferencji.

Dlaczego konferencja nad morzem to dobry wybór?

Hotel AQUARIUS SPA***** w Kołobrzegu stanowi doskonały przykład połączenia profesjonalizmu organizacyjnego z tworzeniem niezapomnianych wspomnień. Dzięki przestrzeni wystawienniczej, komfortowym salom z nowoczesnym wyposażeniem oraz możliwością ich dzielenia, ograniczeniem staje się jedynie wyobraźnia. Na długo w pamięci Gości pozostanie konferencja, podczas której jej uczestnicy skakali z bungee tuż przed hotelem.

Etykiety Avery Zweckform z gwarancją bezpieczeństwa dla drukarki



Etykiety Avery Zweckform to idealne rozwiązanie dla osób, które chcą uniknąć problemów z zacinającym się papierem czy złą jakością wydruku. Firma jako pierwszy na świecie producent etykiet otrzymała certyfikat TÜV, który potwierdza, że ich zadruk jest w 100 proc. bezpieczny dla drukarek.

Certyfikat został przyznany na podstawie wyników wielu badań, przeprowadzonych przez prestiżowy niemiecki instytut TÜV SÜD. Eksperti testowali oferowane przez Avery Zweckform etykiety uniwersalne, adresowe oraz wysyłkowe. Używając wielu popularnych typów drukarek laserowych zadrukowali łącznie 15 tys. arkuszy etykiet. Żaden z nich nie zaciął się i nie spowodował zatrzymania pracy czy awarii urządzenia. Wszystko dzięki temu, że materiały, z jakich wykonywane są produkty oraz stosowany klej, zostały opracowane tak, by zapewnić całkowite bezpieczeństwo druku. Etykiety Avery Zweckform można samodzielnie projektować, edytować i drukować, korzystając z bezpłatnego oprogramowania online na www.avery-zweckform.pl. Na stronie są dostępne setki szablonów, a także tysiące darmowych gotowych projektów.

NEC Display Solutions rozszerza linię monitorów PA



NEC Display Solutions wprowadza do sprzedaży trzy modele profesjonalnych monitorów biurowych z serii PA – 24" MultiSync PA242W, 27" MultiSync PA272W oraz 30" MultiSync PA302W.

Monitory wyświetlają pełen zakres barw z przestrzeni barwowej AdobeRGB z 10-bitową (1.07 mld barw) dokładnością panelu AH-IPS. Te profesjonalne monitory biurowe posiadają pozbawione rtęci podświetlenie GBR LED, zapewniające szeroki gamut barwny (w porównaniu z konwencjonalnym podświetleniem białymi diodami LED), dłuższą żywotność niż lampy

CCFL i znaczące oszczędności wynikające z niższego zużycia energii. Gamut barwowy monitorów sięga 108 proc. wolumenu przestrzeni AdobeRGB.

Monitor NEC MultiSync PA242W jest już dostępny na polskim rynku. Modele NEC MultiSync PA272W oraz PA302W pojawiają się w sprzedaży jesienią br. Wszystkie monitory są objęte standardową, 3-letnią gwarancją (obejmującą również podświetlenie matrycy).

LED Brother MFC-9140CDN

Brother wprowadza nowe urządzenie wielofunkcyjne LED MFC-9140CDN, skierowane do środowisk biurowych, które oczekują wydajnego rozwiązania do drukowania kolorowych dokumentów wysokiej jakości.

Model łączy w sobie funkcje drukarki, koparki i skanera oraz kolorowego faksu. Wykorzystuje technologię LED i drukuje z prędkością 22 stron na minutę - monochromatycznie i w kolorze. Oferuje automatyczny druk dwustronny, a także posiada system oddzielnych, wysokowydajnych, kolorowych tonerów pozwalających na wydrukowanie nawet 2 200 stron, co w prostej linii przekłada się na zachowanie niskich kosztu wydruków. Dodatkowo, model MFC-9140CDN został wyposażony w automatyczny podajnik dokumentów na 35 arkuszy, co ułatwi i przyspieszy pracę każdego użytkownika. Urządzenie posiada też system oddzielnych tonerów i bębna.

Innymi udogodnieniami dla personelu biurowego oferowanymi przez MFC-9140CDN są funkcje skanowania do sieci oraz do serwerów FTP wykorzystując do tego przewodowe łącze internetowe. Wygodne korzystanie z urządzenia zapewnia natomiast łatwy w obsłudze kolorowy wyświetlacz dotykowy o przekątnej 9,3 cm. www.brother.pl



Kolorowy tytan pracy - nowe MFP w ofercie Ricoh

Ricoh wprowadza do oferty dwa nowe modele urządzeń wielofunkcyjnych - MP C6502SP oraz MP C8002SP, przeznaczone dla zaawansowanych środowisk.

Urządzenia oferują wydruk z prędkością do 80 str./min. zarówno w trybie mono, jak i kolor. Oba modele są wyposażone w technologię VCSEL (Vertical-cavity surface-emitting laser) oraz toner o nowej formule. Szeroka gama obsługiwanych papierów oraz łatwość obsługi sprawiają, że oba modele są idealną propozycją dla wszystkich tych, którzy chcą wyróżnić się na rynku, poprawić produktywność i przyspieszyć pracę. Dzięki nowo opracowanej formule tonerów dedykowanych do urządzeń MP C6502SP oraz MP C8002SP, gama kolorów została poszerzona o 10 proc. Krótszy czas nagrzewania urządzenia przekłada się na niższe zużycie energii. Technologia VCSEL zapewnia jakość wydruków z rozdzielczością do 4800 dpi. Inną istotną cechą tych urządzeń jest możliwość drukowania na papierze o rozmiarze do SRA3+ i wyświetlania paserów do druku. Opcja przeszukiwalnego PDF redukuje czas potrzebny na wyszukanie odpowiedniego dokumentu, a funkcja kopii dowodu tożsamości umożliwia kopiowanie obu stron dokumentu na jednym arkuszu.



Esselte - produkty z linii VIVIDA



Segregator w kolorach VIVIDA jest częścią kolekcji teczek i akcesoriów na biurko w świeżych i jasnych kolorach VIVIDA, które rozświetlą każde biurko.

To wysokiej jakości, wytrzymały segregator do użytku biurowego - w żywych kolorach i atrakcyjnym stylu.

Unikalny, opatentowany mechanizm No.1 z ponadprzeciętną siłą docisku, gwarantuje dokładne i solidne zamykanie nawet po użyciu 10 tys.razy - zapewnia doskonałą wydajność.

Segregator jest oklejony z dwóch stron folią polipropylenową, co zapewnia zwiększoną odporność na wodę czy inne czynniki zewnętrzne. 3 lata gwarancji na mechanizm, certyfikat FSC.

Skorzystaj z okazji i przy zakupie produktów VIVIDA weź udział w promocji Esselte!

Kup segregatory Esselte No1 i zdobądź zestaw kosmetyków firmy Oriflame!

Szczegóły na www.esselte.com/style

All-in-One z dotykowym składanym monitorem

Komputer stacjonarny typu All-in-One z monitorem Full HD, który można ustawić poziomo lub pionowo – to nowa propozycja firmy ASUS. Model ET2301 zasilany jest przez procesor Intel Core 4-tej generacji oraz wykorzystuje technologie: IPS odpowiadającą za żywe kolory i szeroki kąt widzenia, ASUS SonicMaster Premium i Intel Thunderbolt.



Wyposażono go w ekran dotykowy, rozpoznający do dziesięciu punktów dotknięcia. Konstrukcja ASUS ET2301 pozwala idealnie dopasować ustawienie wyświetlacza do potrzeb użytkownika. Specjalnie zaprojektowana podstawa z zawiasami w górnej i dolnej części umożliwia nachylenie ekranu pod kątem do 95 stopni. W pozycji pionowej wygodnie będzie się nam pracowało, gdy korzystamy z myszki i klawiatury. Natomiast ustawienie poziome zapewni komfortowe sterowanie dotykiem za pomocą 10 palców w systemie Windows 8. Wyświetlacz Full HD o przekątnej 23" posiada podświetlenie LED i technologię IPS, która odpowiada za jasne i żywe kolory oraz 178-stopniowy kąt widzenia. Wbudowane głośniki z wewnętrznym wooferem i zewnętrznym subwoofer (dostępny w zestawie opcjonalnie) dostarczają realistyczny, przestrzenny dźwięk.

Pieczętka EOS z dwukolorową treścią

EOS to jedna pieczętka, która daje szereg różnych możliwości - ciekawa, wyróżniająca i jednocześnie funkcjonalna. Pozwala uwypuklić wybrany fragment tekstu lub grafiki oraz sprawia, że treść staje się bardziej czytelna, przyciąga uwagę odbiorcy. Podkreśla hasło reklamowe, logotyp lub adres strony www. Możliwość dobierania różnych kolorów pozwala uzyskać efekt idealnie pasujący do zapotrzebowania.

Dostępna jest w kilku najczęściej wybieranych rozmiarach: EOS 20/2 stosowana dla podpisówek, EOS 30/2 stosowana dla firmówek, EOS 40/2 stosowana do prezentacji danych firmowych wraz z logotypem. Powyższe modele z powodzeniem spełniają rolę szeregu innych funkcji, takich jak prezentacja krótkich haseł, informacje o promocjach i inne.

Dodatkowym rozwiązaniem o szczególnym znaczeniu jest bardzo duża powierzchnia reklamowa na oprawie pieczętki. Można ją wykorzystać w szybki i prosty sposób, drukując logotyp lub nazwę firmy. Wydrukowaną karteczkę można w niezwykle prosty sposób zamieścić w okienku indeksowym, znajdującym się na oprawie.

Znajdź punkty, w których możesz zamówić pieczętki EOS:

www.colop.net.pl



Nowości KINNARPS

FLEX LOUNGE

Flex Lounge to najmłodszy członek rodziny Flex, a zarazem wyjątkowo wygodny fotel charakteryzujący się prostotą formy. Dostępny jest w opcji bez lub z zagłówkiem.



FLEX CL HIGH

Flex CL High to jedna z wersji podstawowego krzesła na płozie z serii Flex, wyposażona w wygodne wysokie oparcie.



SITTER L

Sitter L to kołyska dla dorosłych. Konstrukcja tego krzesła pozwala na łagodne bujanie się bez ryzyka przewrócenia. Delikatna forma krzesła Sitter pasuje do jego kojącego charakteru.

W tym fotelu każdy uwolni się od stresu dnia codziennego.



STRIPE

Stripe to esencja elegancji i komfortu. Charakterystyczna metalowa rama przyciąga wzrok, a wygodne siedzisko formowane pod ciśnieniem i pokryte przyjemną w dotyku tapicerką gwarantuje maksymalną wygodę.



FOTEL MAMA I STOLIK PAPA

Fotel Mama i stolik Papa tworzą udaną parę i stanowią doskonały element aranżacji wszelkich mniej formalnych zakątków biura.



LE MUR

Wysokie i niskie siedzisko było do tej pory znakiem rozpoznawczym sof LeMur i wyróżniającym ją spośród innych modułowych siedzisk. Teraz wysokie lub niskie może być również oparcie, dając jeszcze szerszą gamę możliwych kombinacji tego elastycznego systemu. Dzięki nowym prostym plecóm sofa LeMur może stać przy ścianie lub stać się wyspą do siedzenia z własnym oparciem umiejscowionym pośrodku.

Design: Wivian Eidsaunet, Marie Oscarsson.



FLEX UP

Flex Up z obrotową ramą i oparciem na nogi z chromowanym wykończeniem.

Więcej informacji o zaprezentowanych na tej stronie produktach: www.kinnarps.pl

Working better.
Thinking better.
Sitting better:
Welcome to
the office!



Scan the QR-Code
with your smart-
phone and expe-
rience WAGNER
„in motion”!



Dondola® 

Sitting in motion -
with the Dondola®-seat joint.
WAGNER's swivel chair Titan®
- equipped with the original
three-dimensionally move-
able Dondola®-seat joint.

Well-known from TV-adverti-
sing NTV | N24 | Deluxe Music

wagner

www.wagner-wellness.pl

Las Mobili Office Furniture



POKKER
OFFICE

WNĘTRZA
BIZNESOWE

WYBRZEŻE WYSPIAŃSKIEGO 14 - 15 | 50-370 WROCŁAW
T: 071 794 59 53 | F: 071 794 70 05 | www.pokker.pl | pokker@pokker.pl

Etykiety uniwersalne Avery Zweckform – wszechstronność zastosowań i bezpieczeństwo zadruku



- etykiety uniwersalne do drukarek atramentowych i laserowych
- bezpieczeństwo zadruku potwierdzone certyfikatem TÜV
- wybrane rozmiary posiadają unikalny system QuickPEEL™, ułatwiający odklejanie etykiet od arkusza i zastosowanie

certyfikat
braku zacięć
w drukarkach

**Sprawdź jak łatwo
zaprojektować etykiety z nowym
oprogramowaniem online!**

 **Projektowanie
i Wdruk
Online**

To takie proste!

**BEZPŁATNE szablony
i oprogramowanie**

avery-zweckform.pl

